Nr. 95. Środa 25 Kwietnia 1877. Rok 67.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.

Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Za maj: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i kr. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 12 kwietnia br. mianować najłaskawiej docenta prywatnego dr. Michała Bobrzyńskiego nadzwyczajnym profesorem dawnego polskiego i niemieckiego prawa przy uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Unger m. p.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu mianowała adjunkta urzędów podatkowych Tytusa Kisielewskiego kontrolorem przy c. k. magazynie sprzedaży tytoniu i stempli w Jagielnicy.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu nadała posadę zarządcy magazynu przy c. k. głównym urzędzie cłowym we Lwowie, Ludwikowi Ogonowskiemu, dotychczasowemu kierownikowi urzędu cłowego w Węgrzcu.

C. k. krajowa Rada szkolna zamianowała nauczyciela Ignacego Szelestaka w Muszynie, rzeczywistym nauczycielem kierującym szkoły etatowej w Muszynie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 25 Kwietnia.

Nie przypuszczaliśmy, że tym razem Rada państwa wyprzedzi sejm węgierski w interpelacyi na temat spraw zagranicznych. Posłowie węgierscy byli zawsze skorsi do tego, niż ich koledzy austryaccy i tłumaczyli to tym argumentem, że Węgry sąsiadujące z teatrem walki i więcej zagrożone wypadkami wschodniemi, aniżeli zachodnia połowa monarchii, mają prawo do częstszego interpelowania. W Wiedniu odpowiadano na to, że Węgrzy mogą być spokojniejsi o politykę zagraniczną, bo kieruje nią Węgier. Fakt ten jednak w równym stopniu uspokajać powinien obie strony, bo hr. Andrassy dotąd nigdy nie dał najmniejszego powodu do przypuszczenia, jakoby uznawał różnicę między interesami austryackiemi a węgierskiemi, a tem mniej do posądzenia, jakoby ostatnim interesom przyznawał pierwszeństwo. Biorąc rzecz z tego stanowiska, które jest jedynie słusznem, wypadałoby wnosić, że posłowie węgierscy nie będą się spieszyć z wniesieniem osobnej interpelacyi, bo odpowiedź dana w Wiedniu lub Budapeszcie pochodzić będzie zawsze pośrednio od hr. Andrassego i wypaść musi jednakowo. Interpelacyę wiedeńską mogą tedy posłowie węgierscy przyjąć za swoją i wyczekiwać spokojnie odpowiedzi. Ale czy odpowiedź ta zadowoli wszystkich ciekawych? Interpelanci zapytali, co Austrya uczynić zamierza na wypadek wojny? Ażeby na to pytanie odpowiedzieć szczegółowo, trzebaby przedewszystkiem wiedzieć, jakie są właściwe cele Rossyi: egzekucya reform dla ludności chrześcijańskiej w Turcyi, czy przewrot całej państwowej organizacyi na półwyspie bałkańskim? Tylko w ostatnim wypadku Austrya widziałaby się dotknięta w swoich interesach. Dopóki takie zagrożenie nie stało się faktem a przynajmniej wypadkiem prawdopodobnym, żaden roztropny polityk nie może wymagać od ministra spraw zagranicznych, ażeby wyjaśniał szczegółowo swoje ewentualne plany. Byłaby to rzecz bardzo pożądana właśnie dlatego, kogo plany te w danym razie miałyby zaszachować. Jeżeli interpelanci chcieli otrzymać tylko zapewnienie, że polityka zagraniczna hr. Andrassego nie jest dotąd jednostronnie zaangażowaną, i kierować się będzie tylko interesami monarchii, to wkrótce zapewne otrzymają zupełnie zadowalającą odpowiedź.

Jak przed rokiem powszechnie robiono różnicę między Rossyą oficyalną i nieoficyalną, tak obecnie nikt nie wspomina o tem. Różnica ta nigdy właściwie nie miała wielkiej wartości a jeżeli podnosiła otuchę pokojową, to nie była to jej zasługa, lecz ogólnej konstelacyi stosunków. Różnica ta była właściwie od początku tylko fikcyą, bo jakżeż można mówić o Rossyi nieoficyalnej jako czynniku politycznym, skoro niema do tego podstawy w instytucyach konstytucyjnych. Gdzie istnieje parlament, gdzie system reprezentacyjny stanowi rdzeń organizacyi państwowej, tam można mówić o nieoficyalnych objawach opinii, bo przy najlepszym systemie wyborczym zdarzyć się to może zawsze, że w chwili nagłej katastrofy prawowici reprezentanci ludności popadną z swojemi mocodawcami w niezgodność opinii, lub że ministerstwo parlamentarne utraci czucie z większością a przekonane o zbawienności swojego programu nie ucieka się do jedynej w takim razie lecz niepewnej drogi wyjścia: rozwiązania parlamentu lub dymisyi. Podział Rossyi na oficyalną i nieoficyalną był tedy i być musiał fikcyą skleconą tak zręcznie i w porę, że znalazła wiarę. Większą rękojmię pokojową niż cała Rossya oficyalna stanowiło osobiste pokojowe usposobienie cesarza Aleksandra a gdy dziś cesarz wydał manifest wojenny, nie ma już i tej rękojmi. Jeżeli jednak w skutek wypowiedzenia wojny dawna Rossya oficyalna i nieoficyalna równym krokiem posuwają się ku Dunajowi, to co do ostatecznych celów zapowiedzianej kampanii możnaby wskrzesić dawną fikcyę, która choć pozostanie zawsze fikcyą, ma tę zaletę, że pozwala swobodniej wyrażać się o ścierających się teraz prądach opinii. Przy obecnym systemie prasowym w Rossyi wystarczyłoby jedno skinienie rządu, ażeby organa wyuzdanego panslawizmu nie rozwijały tak śmiało swoich marzeń, które w razie ziszczenia musiałyby z wszelką pewnością zmienić wojnę rossyjsko-turecką w ogólną, europejską konflagracyę. Takiego skinienia nie otrzymały dotąd te organa, jak przed rokiem nieotrzymały wskazówki, że ciągłe podburzanie do wojny nie będzie cierpiane. Czy dzisiejszą tolerancyą rząd rossyjski chce złagodzić system absolutny, czy przeciwnie trzyma umyślnie w rezerwie zamiary, któremi w danym razie posługiwać się będzie, to stanowi kwestyę bardzo trudną do rozwiązania i to właśnie nadaje obecnej sytuacyi taką cechę niepewności. Jeżeli tylko nie względy na kwitnącą w innych państwach swobodę prasową lecz pobudki utylitarne każą rządowi rossyjskiemu znosić publicystyczne wybryki panslawistów, to w takim razie nie dziwimy się wcale, że w Niemczech nawet dzienniki sprzyjające Rossyi zaczynają podnosić protest. Protest ten ubrany jest na razie w niewinną formę życzliwego ostrzeżenia ale ostrzeżenie takie zmienia się zazwyczaj w jednej chwili w stanowcze wypowiedzenie przyjaźni. Jeżeliby pomysły Fadejewów i Czernajewów znalazły już miejsce w ukrytych dotąd, ostatecznych celach kampanii rossyjsko-tureckiej, o czem dotąd stanowczo wątpić należy, to Niemcy musiałyby przypomnieć Rossyi, że tak daleko nie może sięgać ich obojętność dla zawikłań wschodnich, że w danym razie musiałyby nawet pamiętać o straży nad Dunajem w taki sposób jak o straży nad Renem.

Niepodobna uwierzyć, żeby Francuzi na prawdę przejęci byli taką trwogą na widok wypadków wscho-

---

NOWE POWIEŚCI

FRANCUZKIE

(Ciąg dalszy.)

Romans pana Revillon uderza najprzód prawdą charakterów i kolorytu. Wszystkie typy, które autor stawi przed oczy swoim czytelnikom, są wzięte z życia i oddane z najskrupulatniejszą wiernością a bez najmniejszej przesady. Najgłówniejszą jednak zaletą tej miniatury społecznej jest miara, jaką autor potrafił zachować w malowaniu namiętności. Nie ma tam ani cynicznych obrazów, ani erotycznych wyskoków, ani dwuznaczników, któremi są zwykle napełnione tutejsze romanse. Jest to utwór literacki miły do czytania, moralny, pełen nauczających prawd, które wypływają z toku rzeczy, bez żadnej pretensyi pedanckiej, a uderza szczególnie głęboką analiza serca kobiecego.

Rzecz dzieje się w Lyonie. Punktem wyjścia romansu jest scena bardzo oryginalna. Autor wprowadza czytelnika do żony fabrykanta wyrobów jedwabnych, nazwiskiem Brossette, w chwili, kiedy została matką. Skoro ozwało się kwilenie niemowlęcia, mąż tej damy, który oczekiwał niecierpliwie przybycia tego gościa, zapytuje, czy nowo-narodzone dziecię, jest córką czy synem?

— Synek — rzecze mu lekarka — a podobny do pana, jak dwie krople wody.

Chociaż pan Brossette nie wyglądał wcale na Adonisa, ta jednak odpowiedź wywołała na jego kałmucką twarz ponurą z natury, rodzaj grymasu, który był w istocie uśmiechem.

Chłopczyk wychowuje się dobrze, rośnie i chodzi do szkół. Nie jest ani brzydki ani piękny, ale twarz jego łagodna i wyrazista zapowiada myśliciela.

Stary Brossette jest typem zacofanego mieszczanina. *Le chez soi et le pour soi* jest jego ideałem. Zasklepiony w swojej specyalności jak ślimak w skorupie, nie jest w stanie dać żadnego kierunku moralnego swemu synowi.

Pani Brossette nie błyszczy ani wychowaniem ani rozumem — ale tak samo jak prawie wszystkie kobiety lyońskie ma wielkie nabożeństwo do Matki Boskiej, co ją zrobiło dobrą i łagodną. Umysł jej nie sięga wysoko, gdyż jest katoliczką więcej z formy niż z ducha — ale że jej wiara jest szczera i gorąca, to uczucie oddycha ciepłem, które oddziaływa zbawiennie na jej syna. Przywiązanie też jego do matki jest głębokie.

Ubiegają tak lata. Młody Brossette wstępuje do szkoły politechnicznej, przechodzi świetnie nauki i wraca do domu z dyplomem inżynierskim.

Pominę tu różne epizody domowe, śmierć starego Brossetta itp., a kontynuuję rzecz od chwili, w której młody technik rozstaje się z swoją matką dla zajęcia w Paryżu korzystnej posady.

Młody inżynier jest zacnym człowiekiem, lecz w duchu jest reprezentantem tego samego systemu, któremu hołdował ojciec, *chez soi et pour soi*, ale w podnioślejszem znaczeniu. Jest on uosobieniem młodej generacyi, pragnącej niby postępu ludzkości, ruszającej się ciągle, a dla braku zasobów moralnych stojących ustawicznie na miejscu.

Ci ludzie powiedzieli sobie, że nauka i rozum są wszystkiem — podstawą więc ich moralną w rzeczach społecznych i osobistych są formułki rozumowe, cudze lub własne. Niemi więc wojują i od nich giną. Każdy z nich obiera drogę właściwą swoim zdolnościom; a cel ich jest jeden: spokój i używanie.

Brossette miał tych formułek cały magazyn, gdyż zwyczajem jego było zapisywać w pugilaresie wszystkie swoje myśli — sporządził tym sposobem kodex do swego użytku — a że wierzył tylko w swój rozum, uważał ten kodex za zbiór prawd nieomylnych.

Młody Brossette kochał swoją matkę i szanował jej wiarę, ale duch jego zatruty sceptyzmem, nie mógł się wznieść wyżej nad jałową filozofię racyonalizmu. Chwytał wprawdzie nieraz prawdy oderwane, ale nie mając pewnej posady moralnej, nie umiał korzystać z tych błysków ducha. Dla pełniejszego objaśnienia całego toku rzeczy, przytoczę tu dosłownie kilka ustępów z tej książki.

Brossette rozmyślając nad rozmową jaką miał z swoją matką, zapisuje w swoim pugilaresie następującą uwagę:

— Moja matka prosi Boga, aby Łaska, (*la grâce*) zstąpiła na mnie. Łaska?... tak, jest to siła nieznana, która się zlewa z naszą osobistą siłą — jestto światło, które nas oświeca — jest to *coś*, co z człowieka robi więcej niż człowieka i daje mu jednocześnie pewność zasad, za któremi iść powinien i pewność wiary, którą ma wyznawać.

Jednocześnie dyskutuje on wewnętrznie wiele innych kwestyi — pyta siebie, co jest sprawiedliwość? co jest sumienie? i na wszystko znajduje formułki, które wszakże nie zupełnie go zadowalniają. Wnioskuje ztąd, że religia tylko mogłaby zaspokoić jego aspiracye i dać mu klucz do duchowych tajemnic — ale konkluduje wyznaniem, że nie wierzy wcale w religię.

Kiedy tak rezonuje, wzrok jego spotyka na wzgórzu dominującem nad miastem, kaplicę cudownej Matki Boskiej lugduńskiej (*Notre-Dame de Fourvière*), która jest przedmiotem nabożeństwa jego matki. Zatrzymawszy się więc, patrzył długo w zamyśleniu na złoconą statuę Najświętszej Panny, która oblana światłem słonecznem, rzucała blask jakby jakie ogniste zjawisko — a potem wziąwszy ołówek napisał nową formułkę:

— W religii mojej matki jest to jej ubóstwiony obraz. Kobieta z czystem obliczem, z czystą duszą, której szata i życie są równie bez zmazy. Matka, to istota wieczna tak jak ciąg pokoleń. Dziewica, to istota czysta jak święte marzenie! Symbol kobiety, tak jak go pojmuje wyobraźnia, oswobadza od niewoli grzechu i od tyranii zmysłów. Szczęśliwi ci co w nią wierzą! Ukazuje się im w światłości, i modlą się do niej, pewni że nie doznają zawodu. Ludzie biedni, serca proste, lgną do niej przedewszystkiem. Dla poety jest ona czystą — dla nich jest dobrą. Uosabia ona podwójny ideał człowieka.

Tu Brossette zamyślił się chwilkę i dodał:

— Religia postawiła się na miejscu kobiety. Nie religii, ale kobiety jest rzeczą pobudzać człowieka do sprawiedliwości, a to przez siłę wdzięków. Sumienie kobiety przyjdzie w pomoc sumieniu mężczyzny i zawy-

dnich, jakby to wnosić należało z głosów prasy republikańskiej. Do trwogi takiej nie mają na razie powodu a jeżeli podsuwają Niemcom zamiary zaczepne, to tem mniej zdradzać powinni brak otuchy i wiary w własną zdolność do stawienia oporu. Czy temperament narodowy Francuzów mógł w ciągu kilku lat uledz tak radykalnej zmianie? Dotąd cechowała Francuzów zaślepiona wiara w niepokonalność oręża francuskiego nawet w obec silniejszego nieprzyjaciela. Prawda, że wiara ta doznała straszliwego zawodu pod Sedanem, ale jeżeli przed 60 laty zajęcie Paryża przez wojska sprzymierzonych państw wschodniej Europy nie uleczyło Francuzów z zbytniej otuchy, to i Sedan nie powinien wywrzeć takiego skutku. A jakież znowu cele miałoby to systematyczne szerzenie popłochu w prasie republikańskiej? Łatwiej znaleść taki cel, aniżeli przypuścić, że Francuzi upadli tak nisko, iż stracili wszelką wiarę w własne siły i drżą nawet na widok malowanych strachów. Tym celem jest może pressya na żywioły monarchiczne, które w tej chwili prowadzą antiliberalną agitacyę w kraju i zbroją się do zaciętej walki z rządem na majowej sesyi parlamentu. Coraz częściej pojawiają się wyzywające pisma biskupów, coraz zuchwalej agitacya ultramontańska wciska się w niższe warstwy społeczeństwa, więc i w parlamencie, t. j. w senacie muszą się przygotowywać ważne starcia i wypadki. Nie da się zaprzeczyć, że konserwatyści wybrali sobie niestosowną porę do stanowczego ataku, bo w przededniu wypadków, które mogą zmienić się w ogólną konflagracyę, każde państwo powinno unikać przesileń i wstrząśnień wewnętrznych. Ale chcąc odwieść konserwatystów od tego zamiaru trzeba poważnie zaapelować do ich patryotyzmu. Szerzenie zaś popłochu nieuzasadnionego i upokarzającego dla Francyi może ich właśnie tylko zachęcać do obalenia systemu, który po siedmioletniej gospodarce przyznaje się otwarcie do zupełnej bezsilności.

KORESPONDENCYE

Konstantynopol, 19 kwietnia.

△ Po ulicach wieczny turkot dział, ruch żołnierzy, karawany żywności i przyborów wojennych, gromadka ludzi gwarzących w namiętny sposób — oto fizyognomia dzisiejsza Stambułu. Oczekiwanie zdaje się zapierać swobodne tchnienie, powietrze przygniata pierś złowrogą zmorą, tysiące awanturniczych wieści jak błyskawice przemykają przez ponury horyzont — to wojna... nie to coś gorszego od wojny.. to oczekiwanie wojny, to wytężenie słuchu na pierwszy grzmot działa...

W porcie ruch skrzętny i gorączkowy. Ładują działa na statki, które powieść je mają do Azyi i nad Dunaj, *redyfy* wyrwani z pośród rodzin swych, maszerujący ciężkim krokiem, odwykli od broni i marsowej postawy, wsiadają na transportowe okręta i mnóstwo statków wypływa, mnóstwo odpływa, tamte odwożą działa i żywą dla dział głodnych strawę, te przywożą karabiny, amunicye przybory, a z kąd przywożą? — z całego świata, z Niemiec, z Anglii, z Ameryki. Wojna w oczach wiernych, w ich słowach ustach i w imaginacyi, wojnę głoszą *chodżowie*, wojnę wróżą znaki niebieskie, ziemskie, i mozskie... wojna zanim wybuchła, już stała się legendą tłumów.

Złowiono w Bosforze, naprzeciw *Tophany*, ogromnej wielkości rybę. Kiedy ją wydobyto na ląd, zebrało się wielkie zbiegowisko ludu, złożone z samych prawie Turków tę bowiem część miasta, z małym wyjątkiem Turcy tylko zamieszkują i podziwiano ten potwór tem więcej, że nikt nie umiał oznaczyć ani rodzaju, ani gatunku tej ryby. Zaczęto sobie zaraz przypominać stare podanie że przed każdą wielką wojną zławia się taka wielka ryba w Bosforze. Znaleźli się zaraz derwisze *chodżowie* i *imamy*, którzy licznemi cytatami i komentarzami koranu utwierdzali lud w tem mniemaniu i kazali mu rybę tę uważać za niechybny prognostyk wielkiej wojny, jaką Islam będzie musiał ze swoimi stoczyć wrogami.

Wszystkich ruchów wojskowych, jakie się tu obecnie odbywają, nie sposób wymieniać szczegółowo. Wspomnę tylko, że fregata *Selimije* przywiozła do Konstantynopola przedwczoraj 3 bataliony syryjskie, po których następnie i po kolei sprowadzonych tu jeszcze będzie 37 takich batalionów. bo wedle dziennika *Sabah*, Syrya dostarczyć ma w ogóle 40 batalionów, które stanowić będą załogę stolicy, w miejsce dotychczasowego garnizonu z 1 korpusu gwardyi, który wyjść ma cały na linię bojową nad Dunaj. Ta zmiana garnizonu nie jest może bez pewnego znaczenia. Dodam jeszcze i to, że dnia wczorajszego wielki statek przewozowy wypłynął z kilku bateryami polowemi dział Kruppa i z materyałem wojennym do Trapezuntu i Batum.

Do *Turquie* piszą z Janiny, że w Tessalii i Epirze została zmobilizowana armia terrytoryalna, tak samo jak poprzednio w wilajetach adrianopolskim i dunajskim. Kompania składać się będzie z 200 ludzi.

Phare du Bosphore donosi że konsul generalny Porty w Odessie odebrał rozkaz przygotowania się do opuszczenia tego miasta. Parowiec zaś kompanii rossyjskiej, który dziś ztąd do Odessy wypływa, zabiera z sobą dyrektora tej kompanii i wszystkich jej urzędników, i na nim to ostatni transport towarów został ztąd zabrany i przewieziony do Odessy.

Dnia dzisiejszego rozpoczęła się formacya legionu zagranicznego czy węgierskiego, czy międzynarodowego, — to jeszcze dotąd niezdecydowane, ale i to pewna że 15 ochotników zostało dziś ubranych w mundury kozackie, granatowe z wylotami o czerwonych rękawach, różniące się jednak od dawniejszych mundurów 1 pułku kozaków wyłożonym kołnierzem, choć nie wiem, czy i w tym pułku podobnej zmiany dziś nie wprowadzono. Z dwoma takimi i nowymi legionistami sam rozmawiałem. Obadwaj Niemcy, rodem z Kassel, a więc z północnych Niemiec. Obadwaj odbyli jednoroczną służbę w wojsku pruskiem, co samo już dowodzi, że są dość intelegentni, bo skończyli szkoły gimnazyalne. Z tem wszystkiem nie umieli mi żadnych bliższych szczegółów udzielić, ani o właściwem swojem na przyszłość przeznaczeniu, ani nawet o swoim komendancie, bo nic im samym o tem nie powiedziano. Dwie jednak okoliczności domyślać się pozwalają, że ta zainaugurowana dzisiaj formacya zagranicznego legionu a wczorajsza urzędowa nominacya Klapki (?) którego zresztą nie ma w tej chwili w Konstantynopolu, pozostaje z sobą w niejakim związku. Owi bowiem umundurowani dzisiaj w liczbie 15 legioniści, stanowią resztę znaczniejszej liczby ochotników, którzy zebrali się byli za pierwszem zaraz przybyciem Klapki. Wiadomo, jakich niepowodzeń projekt ten dotychczas doznawał. i dlaczego aż dotąd nie przyszedł do skutku, a zdawało się nawet, że już nigdy do niego nie przyjdzie. Rozbiegli się więc ochotnicy zostało z wszystkich tylko owych 15, jako zawiązek zaprojektowanego legionu.

Ważniejszem jednak byłoby to, co do owych piętnastu powiedział Tair basza, kiedy mu ich już umundurowanych przedstawiono. Oznajmił on im, że wedle odebranej depeszy telegraficznej kilkuset młodzieży węgierskiej przybędzie nawet do Konstantynopola i wstąpi do tego legionu (!)

Czyby to miał być legion, do użycia w grożącej bliskim wybuchem wojnie, czy też może początek organizacyi owej żandarmeryi do której to projekt podał był pułk. Baker, o czem pisałem wam w jednej z poprzednich korespondencyi? Bliższych szczegółów o tej nowej formacyi będę się starał udzielić *Gazecie Lwowskiej*.

Rada państwa.

(H) **Wiedeń** 23 kwietnia. (Korespondencya *Gazety Lwowskiej.)* Izba deputowanych podjęła dziś na nowo swą czynność ustawodawczą, której w obecnym okresie otwiera się nader obszerne pole. Dziś bowiem zaraz po zagajeniu posiedzenia rząd przedłożył cały szereg poniżej wyliczonych ustaw ugodowych. Projekta te dopiero na jednem z przyszłych posiedzeń przyjdą do pierwszego czytania, gdyż druk ich z powodu objętości zajmie jeszcze kilka dni czasu.

Nowo wybrani deputowani, Gustaw v. Pacher i bar. Poche, składają przyrzeczenie poselskie i zajmują miejsca swe, pierwszy na skrajnej lewicy, wstąpiwszy zarazem do klubu postępców, drugi w centrum.

Prezes Izby dr. Rechbauer podaje do wiadomości uchwały powzięte przez Izbę wyższą, tudzież sankcyę niektórych ustaw.

Minister spraw wewnętrznych przesłał akta niektórych wyborów w Tyrolu.

Minister oświaty przedkłada projekt ustawy o płacach profesorów przy obu instytutach politechnicznych w Pradze.

Minister skarbu przedkłada projekt ustawy o kosztach całkowitego przeprowadzenia regulacyi Dunaju.

Minister-prezydent wzywa Izbę pisemnie do przedsięwzięcia wyboru deputacyj regnikolarnych dla uregulowania kwoty na sprawy wspólne. Wybór ten odbędzie się na przyszłem posiedzeniu.

P. minister skarbu bar. Pretis podaje do konstytucyjnego traktowania następujące przedłożenia: a) Projekt o państwowym długu 80 milionowym; b) projekt o urządzeniu i przywileju austryacko-węgierskiej spółki bankowej, a jako allegaty do tego: Projekt statutu spółki bankowej austryacko-węgierskiej, projekt statutu hipotecznego oddziału austryacko-węgierskiej spółki bankowej i projekt układu między c. k. i k. węgierskim ministrem skarbu z jednej, a c. k. uprzyw. bankiem narodowym z drugiej strony; c) projekt ustawy o podatku od okowity, wreszcie d) projekt o podatku od cukru wraz z motywami.

P. minister handlu przesłał dwa przedłożenia upoważniające ministerstwo reprezentowanych w Radzie państwa krajów do zawarcia układu cłowo-handlowego i do zawarcia układu o przeprowadzenie postanowień artykułu XX układu cłowo-hando[illegible] krajów, należących do korony węgierskiej.

Zanim przystąpiono do porządku dziennego dep. Giskra i tow. wystosowali do rządu następującą interpelacyę: Od czasu odpowiedzi rządu cesarskiego z 29 października 1876 na interpelacyę w sprawie wschodniej wypadki wzięły taki obrót, że wojna między Rossyą i Turcyą stała się nieunikniona. Jestto wojna, której wybuch już ze względu na traktat paryski z roku 1856 i na rozliczne i ważne interesa monarchii austryacko-węgierskiej ma największe znaczenie, której przebieg i wynik może się stać kwestyą żywotną dla przyszłości. Zachowanie się cesarskiego rządu nie obliczone może mieć znaczenie, z tego powodu uzasadnionem jest zupełnie życzenie reprezentacyi parlamentarnej, ażeby otrzymała jak najdokładniejsze wyjaśnienia. Podpisani zapytują się tedy: „Czy cesarski rząd jest w położeniu, udzielić objaśnień o zachowaniu się monarchii? Jakie cele i zamiary rząd wspólny ma na oku, i w jaki sposób zamyśla je osiągnąć?“

(następuje 41 podpisów.)

Z porządku dziennego przydzielono w pierwszem czytaniu projekt o płacach profesorów przy instytutach technicznych w Pradze komissyi budżetowej.

Nad petycyą właścicieli winnic w Absdorf i 48 innych gmin o zniżenie cła od wina między Austryą a Niemcami wszczęła się ożywiona dyskussya, w której udział brali dep. Dinstl, Schürer, Kaiser i hr. Kinsky. Izba przyjmując wniosek komissyi zgodziła się na przydzielenie tych petycyj rządowi do słusznego ocenienia.

Następnym przedmiotem obrad miało być sprawozdanie komissyi o zniesieniu okręgu wolno-cłowego w Brodach.

Dep. Neuwirth jako sprawozdawca komissyi imieniem tejże wnosi, aby dyskussyę nad tym wnioskiem odroczono.

Do głosu w tej kwestyi zapisali się:

Przeciw wnioskowi komissyi, a zatem za zniesieniem okręgu wolno-cłowego dep. Bodyński i Mises; za wnioskiem komissyi, t. j. przeciw zniesieniu, zapisany do głosu dep. Landau.

Pierwszy z nich dep. Bodyński zrzekł się głosu. Dep. Mises zaś postawił wniosek odraczający kwestyę, która może być załatwioną przy obradach nad układem handlowo-cłowym z Węgrami a Izba z uwagi na to, zgodziła się na odroczenie kwestyi do tego czasu.

Przy końcu posiedzenia dep. Schönerer i tow. wnieśli interpellacyę do rządu w sprawie wypadku, który się niedawna wydarzył w Krems. Patrol wojskowa, śledząc po

---

rokuje o jego czynach. Czystość kobiety będzie ideałem, przed którym człowiek, złożywszy ręce będzie mógł się modlić. *Łaska to Miłość!*

Ta głupia formułka rozumnego człowieka, zapisana w pugilaresie jako pewnik duchowy, zakreśliła mu fałszywy kierunek na całe życie, a w końcu stała się jego sądem.

Młody inżynier pożegnawszy matkę wyrusza do Paryża. Tam spotyka się z dawnym swoim kolegą ze szkoły politechnicznej, który jest oficerem w czynnej służbie. Ten zaprasza go do domu swojej matki, mieszkającej w okolicach Paryża. Jadą więc na wieś.

Matka oficera jest wdową i ma córkę na wydaniu. Ta nimfa leśna wpada od razu w oko inżynierowi. Obrazek tego nowego mieszczańskiego kółka, odmalowany jest z wielką znajomością *du milieu bourgeois*. Zacząwszy od ogródka i domu, aż do portretów osób, wszystko nosi cechę prawdy. W niczem, nie ma nawet ani cienia przesady.

Portret panny jest bardzo oryginalny i pełen wdzięku. Zostawiam głos autorowi. „Panna Sabina miała usta ściśnięte, a powieki przymrużone, tak, że źrenice przysłonięte rzęsami zaledwo cedziły z pod ich cienia swoje promienie. Potem nagle powieki podniosły się, a oczy wydały się tem większe, że nagle przestały być małemi. Usta rozwarły się i wzniosły się razem, odsłaniając ząbki białe regularne i błyszczące, i cała twarz oświeciła się podwójnym uśmiechem. Panna Sabina oświeca się tak i gaśnie co chwila *(elle s'eclairait et elle s'éteignait)*.

Dalej autor opisuje wszystkie przejścia romansowe. Inżynier złapany na wędkę oświadcza pannie Sabinie swoje sentymenta i prosi matki o jej rękę. W parę miesięcy później następuje ślub.

Ponieważ zwyczajem jest nowożeńców przepędzać miodowy miesiąc za domem — młody Brosette wyjechał natychmiast po ślubie. W tym przyjeżdża do miejsca, które miało być tymczasowem gniazdkiem ich szczęścia, młody małżonek chcąc być w zgodzie z swojemi zasadami, zapragnął zawiązać z żoną spółkę duchową na podstawie swego ideału. Opowiada więc Sabinie całą swoją przeszłość. Było to dla niego rzeczą bardzo łatwą, gdyż życie jego było czyste — pierwsze miejsce w swem sercu dał on swojej matce, drugie Sabinie. To wyznanie pochlebiło bardzo miłości własnej Sabiny. Kiedy więc przyszła na nią kolej wywnętrzenia się, odbyła swoją spowiedź z pełną szczerością. Był to pierwszy kamień probierczy na filozofię Brosetta.

Pani Sabina zaczęła swoje opowiadanie od lat dziecinnych, w tonie dziecka, które ma na sumieniu różne małe psoty. W dwunastym czy trzynastym roku życia lubiła ona bardzo młodego chłopczyka, który nazywał ją swoją żoną — bawiono się więc w małżeństwo, z czego wynikały różne pieszczoty i pocałunki. Jakkolwiek te fakta nie miały wielkiego znaczenia, brzmiały jednak niemile w uszach biednego inżyniera. Tymczasem żona jego przeciągała dalej swoje opowiadanie. W czternastym czy piętnastym roku życia chodząc z swoją matką do ogrodu Tuileryjskiego spotkała tam jakiegoś Turka, którego wschodnia piękność robiła wielkie wrażenie na jej serduszku — patrzyła też na niego z upodobaniem i t. d.

Za każdym nowym faktem czoło Brosetta chmurzyło się coraz więcej — po tym ostatnim spytał żony, czy już wszystko?...

— Nie — odpowiedziała Sabina — i rozpoczęła nowe opowiadanie: Poszedłszy raz ze służącą po książki do profesora, na którego kursa uczęszczała, weszła do jego gabinetu — służąca została w przedpokoju. Profesor oddawszy książki, ucałował jej usta.

Tu Brossette drgnął tak jak pod stosem Wolty i zawołał:

— Ten profesor to nikczemnik!

— Nie — odparła Sabina — wszystko się skończyło na tym pocałunku.

W ciągu tego opowiadania Sabina miała powieki przymrużone, to jest była „zgaszona“. Potem zamyśliwszy się chwilkę, podniosła powieki, i swoim zwyczajem, rozpromieniwszy się nagle, rzekła do męża:

— Otoż i wszystko!

Brossette odetchnął, ale cierpiał wewnętrznie, gdyż widocznie jego ideał był cokolwiek nie... idealny. Udał się więc młody mąż po argumenta do swojej filozofii, dla objaśnienia Sabinie, czem były w gruncie te fakta.

— Twoje igraszki niewinne z tym chłopczykiem i te całusy dziecka, były objawem pierwszego przebudzenia się zmysłów. *C'etait l'effet de la nature.*

Tym samym sposobem usprawiedliwił jej kokieteryę wobec Turka — i na pół ojcowski pocałunek od profesora — a wezwał do spółki ducha dla urzeczywistnienia swego ideału.

(Dokończenie nastąpi.)

nocy, czy w szynkowniach nie znajdują się osoby stanu wojskowego. w jednym z tych lokalów natrafiła na czynny opór właściciela, który opór swój życiem przypłacił. Interpelanci zapytują się tedy, czy znany jest rządowi ten wypadek? Czy rząd spowodował surowe śledztwo w tej sprawie, i jaki jest rezultat? Czy rząd gotów po zakończeniu śledztwa przedłożyć Izbie wszystkie akta w tej sprawie? Czy winni zostaną bezwzględnie i dla przykładu ukarani? Co wreszcie zamierza rząd uczynić, aby na przyszłość zapobiedz podobnym przekroczeniom ustaw zasadniczych ze strony osób wojskowych.

Następne posiedzenie we czwartek.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z parlamentu angielskiego.)

Kwestya wschodnia 19 b. m. była ponownie przedmiotem debat w parlamencie angielskim.

W Izbie lordów lord Stratheden and Campbell zwrócił uwagę lordów na najnowszą fazę kwestyi wschodniej i zażądał przedłożenia kopij wszystkich uchwał państwowych, kapitulacyj i konwencyj wszelkiego rodzaju, które uprawniają Anglię do wystąpienia przeciw nadużyciom rządu tureckiego, a w obronie podległych mu szczepów bez względu na układy zawarte po wojnie krymskiej, a zmierzające do utrzymania niezależności i integralności państwa ottomańskiego. Lord Stratheden widzi wprawdzie grożące niebezpieczeństwo wojny, ale mniema, że nie należy jeszcze zupełnie wątpić o utrzymaniu pokoju. Dla odwrócenia nieszczęścia należy użyć wpływu W. Brytanii w Berlinie i Petersburgu. Jeśli jednak wojna wybuchnie, życzyć sobie należy, aby nie powstała żadna wątpliwość, co do zobowiązań angielskich. Nic nie przemawia za tem, aby naród angielski zamierzał wyrzec się rezultatów osiągniętych wojną krymską.

Earl Rosebery pragnie wiedzieć, jakie są zapatrywania rządu na zobowiązania, wynikłe z potrójnego przymierza z r. 1856, i czy rząd zrobił już jakie kroki dla uwolnienia Anglii od zobowiązań, któremi trzy mocarstwa Anglia, Austrya i Francya poręczają w najbezwzględniejszy sposób utrzymanie niezależności i integralności państwa ottomańskiego. Żadne powszechne wybory nie oddałyby rządów osobom, któreby wystąpiły w obronie Turcyi, a jeśli owe zobowiązania istnieją jeszcze ciągle, to Anglia może wkrótce popaść w kolizyę pomiędzy swym honorem, nakazującym jej szanować układy a sumieniem i wymogami moralności. Lord Houghton oświadczył, że Turcya zawsze chętnie słuchała rad mocarstw chrześcijańskich, z wyjątkiem Rossyi, której napadów ciągle się boi. Znajdujemy się, zakończył mowca w przededniu wypadków, które nas cofną daleko wstecz; mniemam, że jeśli państwo ottomańskie zostanie zniszczonem przez państwo, które nie zdaje się być bardziej ucywilizowanem, wiele jeszcze wieków upłynie, zanim w tych częściach Europy zapanuje porządek.

Lord Waweney żąda, aby Anglia, skoroby handel na morzu Śródziemnem został zagrożony, zawezwała do jego obrony inne mocarstwa morskie.

Lord Derby, odpowiadając na mowy poprzedników, zwraca na to uwagę, że Anglia traktatami z roku 1856 nie przyjęła na się żadnych zobowiązań wobec Porty. Zgoła nieprawdopodobnem jest, aby rząd francuski lub austryacki miał zamiar zawezwać nas do spełnienia naszych zobowiązań, stosownie do traktatu paryskiego. Dla tego też nie uznałem za potrzebne poczynić kroków do tego traktatu i starać się o uwolnienie od zobowiązań, jakie ten traktat na nas nakłada. Co się tyczy uwagi szlachetnego lorda, który rozpoczął debaty, że wpływ angielski w Berlinie i Petersburgu nie został jeszcze wyczerpnięty, mowca nie chce budzić sangwinistycznych nadziei i z największem przeświadczeniem o swej odpowiedzialności zapewnia Izbę, że rząd, gdyby tylko jakakolwiek istniała nadzieja w pomyślny obrót dypłomatycznej interwencyi, nie uląkłby się żadnych trudów, aby tylko ten rezultat osiągnął. W całej jednakże Europie ludzie najlepiej obeznani z położeniem rzeczy nie podzielają sangwinistycznej nadziei, aby wojna jeszcze odwrócić się dała. Co do pytania, jakie będzie zachowanie nasze wrazie gdyby wojna wybuchła, jestem pewien, iż sami panowie przyznacie, że to nie jest to sprawa, w której byście spodziewać się mogli odemnie objaśnienia, (Oklaski) Już w maju przeszłego roku, gdy rozpoczęto rokowania w sprawie memoryału berlińskiego, kazałem Porcie oświadczyć, że nie może liczyć na materyalną pomoc z naszej strony. Ostrzeżenie to powtórzyłem przy rozmaitych sposobnościach. Jeśli tego w ostatnich kilku dniach ponownie nie uczyniłem, to jedynie dla tego, że uważałem to nietylko za zbyteczne, ale mniemałem, że ponowne powtórzenie może tylko osłabić skutek poprzednich oświadczeń. Ale jakkolwiek nie czujemy się obowiązanymi do interweniowania i nie życzymy sobie mięszać się do tej nieszczęśliwej wojny, zastrzegamy sobie jednak prawo bronienia interesów brytyjskich, gdybyśmy ujrzeli, że są zagrożone. (Oklaski).

Lord Stratheden cofnął następnie swój wniosek, poczem Izba odroczyła swe posiedzenie.

W Izbie niższej zapytał Mr. Benett-Stanford, podsekretarz państwa dla Indyj, czy może Izbie przedłożyć wykaz żołnierzy mahometańskich w armii indyjskiej i czyby w wykazie tym można odłączyć Sunnitów to jest takich, którzy sułtana tureckiego uważają za swą duchowną głowę od Szyitów nie uznających sułtana za głowę swej religii.

Lord C. Hamilton odpowiedział, że znaczna część armii złożonej z krajowców składa się z mahometan Sunnitów. Zawsze było staraniem rządu indyjskiego złagodzić nienawiść panującą pomiędzy rozmaitemi sektami religijnemi w Indyach. Przedłożenie takich wykazów, jakich właśnie zażądano, mogłoby tylko podziałać w przeciwnym kierunku. (Słuchajcie, słuchajcie!) Na pytanie postawione przez Mr, Richarda odpowiedział podsekretarz państwa dla spraw zagranicznych, że depesze przesłane przez konsula angielskiego w Erzerum o obecnem położeniu poddanych armeńskich zostaną wraz z innemi depeszami odnoszącemi się do spraw tureckich wkrótce przedłożone Izbie.

Mr. D. Jenkins zapytał rząd, jakie siły morskie w razie wybuchu wojny pomiędzy Rossyą i Turcyą możnaby stosownie do istniejących traktatów wysłać dla obrony interesów brytyjskich; czy jest prawdą, że obecnie tylko jeden statek kanonierski stacyonuje na Dunaju i czy rząd, jeśli w rzeczy samej tak jest, zamierza poczynić kroki, aby bezzwłocznie zapobiedz temu niedostatkowi. Podsekretarz państwa dla spraw zagranicznych Mr. Bourke odpowiedział, że można dostateczną flotę wysłać na Czarne morze bez oporu Porty. Stosownie do traktatu paryskiego może każde z podpisanych mocarstw posłać na Dunaj dwa lekkie okręty, dla wykonania robót dunajowej komissyi regulacyjnej. W ostatnim czasie stacyonowały na Dunaju dwa okręty brytyjskie, jeden z nich w ostatnich dniach został posłany do Konstantynopola, a jeśli jeszcze nie wrócił, nastąpi to niebawem. Oprócz tych dwóch okrętów, które mogą stacyonować na Dunaju, stosownie do fermanów wydawanych od czasu do czasu na mocy traktatu z roku 1841, wolno także wysyłać do Konstantynopola tak zwane statki awizowe, na usługi tamtejszej ambasady.

(Z parlamentu tureckiego,)

Z obrad nad ustawą wilajetową, które toczyły się 14 b. m. podajemy według urzędowych sprawozdań epizod następujący Rzecz szła o to, czy generalny gubernator i inni urzędnicy wilajetowi mogą być członkami rady administracyjnej.

Poseł Ibrahim basza: Podano wniosek, aby urzędnicy nie mieszali się w sprawy rady administracyjnej. Przed kilku dniami powiedziałem, że rady te zajmować się mają tylko sprawami państwa; jeżeli więc *wali* i urzędnicy jego nie będą członkami rady a rada popełni jaką niedorzeczność, któż będzie za to odpowiedzialnym?

Prezydent: Rady o niczem nie decydują, mają tylko głos doradczy; za wykonanie odpowiedzialnym jest *wali*.

Ibrahim basza: Bardzo dobrze; ale członkowie Rady udzielają walemu swej opinii i mówią mu: czy rada nasza będzie wykonaną lub nie, ty będziesz odpowiedzialnym za to. Brak w tem logiki.

Prezydent: Ale mimo to gubernator jest odpowiedzialnym.

Allahverdioglu: Rada administracyjna ma być władzą wykonawczą rządu (?), ludność nie ma tam żadnego prawa, rząd tylko jest tam kompetentnym. Jeżeli wykonanie uchwały Rady pozostawionem będzie walemu, nic on zrobić nie może.' (Całe to przemówienie jest niezrozumiałe; red.)

Rassim bej: Dotychczas rady administracyjne fungowały częścią w charakterze sądów, częścią w charakterze władz administracyjnych. Na przyszłość nie będą już miały żadnych atrybucyj sędziowskich; atrybucyą ich będzie udzielanie rad *walemu*. Czy gubernator wykona te rady czy nie, to jego rzecz, i za to będzie odpowiedzialnym.

Achmed Effendi: Wszyscy, jak tu jesteśmy. zrobiliśmy dziesięć, dwanaście dni drogi, aby tu przybyć i krajowi, rządowi nieść pożyteczne usługi. Winniśmy otwarcie przedstawić niekorzyści i niedogodności, jakie stąd powstają, ża gubernatorowie i urzędnicy finansowi są członkami rad administracyjnych. Musimy się rumienić, wykazując jakie szkody, straty i hańbę urzędnicy podatkowi rządowi przynoszą. Zażądajmy przedłożenia zażaleń, które za czasów ministra finansów Churszyda baszy wniesione zostały przeciw naszym urzędnikom podatkowym. Oby Ałłach uwolnił nas od tych *defterdarów!* (Powszechne brawo.)

Jeden z posłów: Urzędnicy państwa nie powinni być sędziami i członkami rad zarazem.

Nakasz-effendi (z Damaszku): Nadużyc jednego *defterdara* nie należy kłaść na karb wszystkich innych. Bramy rządu stoją otworem, można wnosić zażalenia na nadużycia. Nie wszyscy urzędnicy skarbowi są złoczyńcami.

Głosy: Ale większość, ale większość!

Jussuf basza (minister finansów): Pan deputowany skarżył się na defterdara smyrneńskiego. Jest o tem dużo papierów, które dokładnie zbadano. Pokazało się, że nie egzekwował od chrześcijan podatku wojskowego. i że nie mógł ściągnąć dwudziestoletnich restancyj. Ale ani jedno ani drugie nie jest rzeczą defterdara. Wmięszał się w to także pewien korespondent do dzienników. Usunęliśmy defterdara. Ale on przyszedł i rzekł: Żądam śledztwa sądowego przeciw sobie i przeciw korespondentowi. Żądanie to postawił przed swem usunięciem, ale nie wysłuchaliśmy go. myśląc sobie, że na swem stanowisku potrafi wywrzeć wpływ na sąd. Usunęliśmy go przeto. Jeżeli zostanie uniewinniony, powiedzieliśmy sobie. możemy go rehabilitować.

Achmet Effendi: Jego Excell. p. minister finansów albo nie zrozumiał albo nie chciał zrozumieć naszego oświadczenia. My użalaliśmy się na to, że defterdarowie krzywdzą skarb państwa. Za czasów urzędowania naszego defterdara urzędnicy kasowi winni byli państwu 20.000 lirów. Domagano się uwięzienia tego człowieka, ale nie przyszło do tego.

Z przytoczonej tu próbki poznać można, że parlament całkiem na seryo pojmuje swoje zadanie i że nie mają racyi ci, którzy upatrywali i upatrują w nim tylko komedyę dla zamydlenia oczu Europie. Jeżeli parlament turecki potrafi tylko ukrócić samowolę urzędników, już jego missya nie będzie daremną.

(Z parlamentu włoskiego).

W odpowiedzi na pytanie Corte'a oświadczył 23 b. m. minister spraw wewnętrznych, Nicotera, że chwilowo rozwiązał tylko stowarzyszenia internacyonalistów, zamierza jednak rozwiązać wszystkie stowarzyszenia, któreby się nie opierały na prawnej postawie. Visconti-Venosta interpeluje rząd, jaką polityką myśli się kierować w razie wybuchu wojny. Włochy mają na Wschodzie ważne interesa, które na szczęście nie różnią się od interesów całej Europy. Włochy muszą zająć postawę kraju, który mocno sobie życzy pozostać neutralnym i przyłączyć się do tych mocarstw, które starają się o to, aby wojna nie przybrała większych rozmiarów. Mowca nie radzi przedsiębrać nadzwyczajnych przygotowań wojennych i jest przekonany, że stosunki Włoch do innych mocarstw, jak zawsze tak i teraz, są przyjaznemi i budzą wszelkie zaufanie. Petruccelli przypomina fazy polityki włoskiej w ostatnich latach i wyraża obawę, że Włochy porzuciły podstawy dotychczasowej swej polityki. Mowca kładzie przycisk na potrzebę oświadczenia, czy Włochy staną po stronie Rossyi, czy też Anglii.

Minister spraw zewnętrznych Melegari odrzekł na to: „Polityka włoska z przyczyny zewnętrznych i wewnętrznych stosunków wymaga, aby rola Włoch w wszystkich kwestyach polegała na pokojowej i pojednawczej akcyi szanującej wszystkie interesa i prawa innych mocarstw. Tą też myślą kierował się rząd i starał się wraz z innemi mocarstwami o utrzymanie traktatów gwarancyjnych i integralności Turcyi, aby tylko uniknąć wojny. Tej postawy przestrzegał rząd ściśle, a nie szedł w tem za namową któregokolwiek z mocarstw, lecz owszem z wszystkiemi utrzymał bardzo przyjażne stosunki. Minister oświadcza, że rząd nie przyjął na się żadnych zobowiązań; zrobił wszystko, co było w jego mocy na korzyść Czarnogórców, Greków, Bułgarów i Bośniaków, którzy rządowi złożyli za to podziękowanie. Rząd i nadal będzie się kierował pokojową polityką, dopóki żywotne interesa i honor kraju nie będą wymagały zmiany dotychczasowej polityki. W tym ostatnim razie rząd zawezwałby natychmiast rady i pomocy parlamentu. Minister oświadcza w końcu, że wojna nie jest już do uniknięcia.

Muzolino powiada, że w obecnej wojnie nie idzie o narodowość lub wolność, lecz o cele panslawizmu; nie widzi jednak powodu do interwencyi armii włoskiej i życzy sobie tylko, aby Włochy porozumiały się z Anglią i Austryą, co do wspólnego zachowania się wobec możliwego rozpoczęcia rokowań pokojowych i na ewentualność wojny. Petruccelli nie jest zadowolony i stawia wniosek, żądający trzymania się zasad proklamowanych w latach 1866 i 1867. Depretis odpiera ten wniosek, zawierający właściwie wotum nieufności dla gabinetu, i oświadcza: Włochy pozostaną wiernymi swej pokojowej missyi; ministeryum będzie pilnie czuwało nad przebiegiem wypadków; jeśli się tego okaże potrzeba, rząd zwróci uwagę parlamentu na wypadki i zawezwie jego pomocy. Rząd ma nadzieję, że prawo Włoch uszanują wszyscy.

KRONIKA

(L) **O wczorajszym pogrzebie** śp. Maurycego hr. Dzieduszyckiego podajemy dziś jeszcze kilka szczegółów, których już wczoraj umieścić nie mogliśmy. Kościół archikatedralny był przepełniony nabożnymi. Katafalk otoczyła rodzina zmarłego, a w presbiteryum zajął miejsce Namiestnik J. E. hr. Alfred Potocki. J. E. arcybiskup obrz. łac. ks. Wierzchlejski zajął miejsce na krześle pod baldachimem i był obecny przez cały czas trwania obrzędów kościelnych, mianowicie zaś podczas mszy żałobnych, odprawianych przy wszystkich ołtarzach przez duchowieństwo obrządku łac. ormiańskiego i grec. kat. i przy ołtarzu głównym przez infułata ks. Morawskiego, w asystencyi kleru. Po skończonem nabożeństwie wszedł na kazalnicę ks. Stanisław Załęski *Societatis Jesu* i w dłuższem przemówieniu skreślił znakomity i piękny żywot ś. p. Maurycego. Mowca podniósł z żalem, że jeszcze nie ostygło bolesne wrażenie po stracie ś. p. Maurycego Manna i ks. Aleksandra Jełowickiego, a już nowy cios zadała nieubłagana śmierć krajowi i kościołowi przez zabranie z grona żyjących męża cnót ewangelicznych. Wychowany po chrześcijańsku był ś. p. Maurycy wzorem prawego obywatela kraju i dobrego syna kościoła. Był to mąż przekonań głębokich i dlatego, że zasady swe wygłaszał z przekonania głębokiego, umiał sobie zjednać cześć i poszanowanie u wszystkich, nawet u tych, którzy nie podzielali Jego zapatrywań.

Po przemówieniu ks. Załęskiego, rozpoczęły się egzekwie, najpierw podług obrządku ormiańskiego, następnie podług wschodniego, w końcu zaś według obrządku łacińskiego. Te ostatnie egzekwie odprawił sam ksiądz arcybiskup J. E. ks. Wierzchlejski w asystencyi ks. Morawskiego i całego kleru. Po odśpiewaniu psalmu: *Libera me* i po zaintonowaniu pieśni *In paradisum*, zdjęto trumnę z katafalku i najprzewielebniejszy arcypasterz odprowadził zwłoki do bramy świątyni, a ks. infułat Morawski eksportował je na miejsce wiecznego spoczynku, wśród spiewów duchowieństwa obu obrządków.

Nad grobem przemawiał w imieniu krakowskiej akademii umiejętności profesor lwowskiej akademii technicznej, dr. Feliks Strzelecki. Skreślił on w słowach krótkich a serdecznych życiorys ś. p. Maurycego, i złożył mu hołd ostatni od akademii umiejętności w Krakowie, która w tak krótkim czasie traci trzeciego z najznakomitszych swych członków (ś. p. August Bielowski i ś. p. Aleksander hr. Fredro). Wśród pieśni nabożnych złożono zwłoki do grobowca położonego w nowej części cmentarza Łyczakowskiego, niedaleko grobowca arcybiskupa orm. obrząd. ks. Szymonowicza.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się jutro wieczorem. Na porządku dziennym: 1 wniosek względem zakupna realności l. 376 m. (uchwała druga) Sprawozd. r. p. Reiss. 2. Rekursa p. Eugeniusza Pawlewicza l. d. 415 3/4, Salamona Goldberga l. 414 2/4 i Leizora Linie l. d. 576 2/4 w sprawach budowniczych. Sprawozd. r. p. Dr. Józef Koliszer. 3. Wnioski o budowie kanału na ul. Teatyńskiej. Sprawozd. r. p. Dr. Hryszkiewicz.

— **Ostatni wieczorek** muzykalny w kasynie mieszczańskiem pod kierownictwem dyrektora Ludwika Marka, za współudziałem pp. Maryi Tynieckiej, Zimayerowej, Kamili Reich, Jana Köhlera i Piotra Douillet odbędzie się tej niedzieli. Program obejmuje następujące utwory 1. *Concerto* Webera; 2. Wielka arya z opery *Halka;* 3. Dwie transkrypcye Liszta z *Tanhäusera* R. Wagnera i ze *Snu nocy letniej* Mendelsshona; 4. Arya z *Wildschütza;* 5. *Do zobaczenia* Marka, *Noc letnia* Schumanna i *Wiosna* Moniuszki odspiewa pani Tyniecka. 6. Rondo na 2 fortepiany Chopina. 7. Polonez z opery *Straszny dwór* odspiewa pan J. Köhler. 8. *Opowiadanie Cioci Salusi, Czy żonaty? Czy ma dzieci?* dwie deklamacye melodramatyczne Barthelsa wygłosi pani Zimayer. — Początek o godzinie 8 wieczór. Po wieczorku nastąpi *Promenade-Concert* pierwszy występ kapeli miejskiej towarzystwa *Harmonia* pod przewodnictwem kapelmistrza pana, J. Schürera.

— **Na benefis pani J. Woleńskiej**, artystki, mającej wszelkie prawa do sympatyi i uznania publiczności, przypominamy, dziś przedstawioną będzie tragedya Schillera *Intryga i miłość*.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Bolesławiu prezes dąbrowskiej Rady powiatowej, Maryan Sroczyński, przeżywszy lat 56; w Zarszynie, w Sanockiem, powszechnie szanowany obywatel i wzorowy gospodarz, Jan Wiktor, przeżywszy lat 64; w Monachium radca dworu, Franciszek Hanfstängl, jeden z pierwszych, którzy zużytkowali i rozwinęli wynalazek fotografii, przeżywszy lat 73.

— **Samozwańczy trybunał.** Dzienniki węgierskie donoszą, że w miejscowości Baja banda cyganów skazała jednego z swych towarzyszy za przewodem swego herszta na

śmierć, poczem najformalniej ścięto tego biedaka. Gdy rzecz stała się głośną uciekli cyganie, władze jednak już przeszło 100 poszlakowanych schwytały.

— **Koncerta historyczne**. Szczęśliwą myśl wprowadziło w życie krakowskie Towarzystwo muzyczne. Urządza osobne koncerta, których program składa się wyłącznie z oryginalnych utworów, a przeważnie ze starych kompozycyj polskich, o których inaczej generacya tegoczesna wcale by się nie dowiedziała. W programie drugiego koncertu takiego, który sią ma odbyć d. 27 b. m. znajdujemy między innemi „Pieśń weselną Zygmunta Augusta" z r. 1553 i „Pieśń rokoszan Zebrzydowskiego" z r. 1606, oraz pieśni ludowe żmudzkie w kwartecie, odśpiewane po żmudzku.

— **Poselstwo sułtańskie,** które przywiozło dla Węgrów zabytki księgozbioru Korwinowego, składa się z ośmiu osób, pomiędzy któremi znajduje się także szeik jerozolimski. Na czele poselstwa stoi adjutant sułtański Tahsin bey (nie Tahir bey, jak dotąd nazywały go dzienniki wiedeńskie), mężczyzna okazałej postawy, liczący lat około 35, w uniformie tureckiego oficera sztabowego z odznakami adjutanta sułtańskiego. Tahsin bey wybornie włada językiem francuskim.

— **Gmach opery komicznej** w Wiedniu znowu w drodze sądowej wystawiony jest na sprzedaż. Cena wywołania oznaczona na 600.000 zł.

— **Próby materyałów na chodniki** miejskie, które od dłuższego czasu odbywały się w Londynie z inicyatywy tamtejszego zarządu miejskiego i pod okiem fachowej komisyi, zostały już ukończone. Zwycięstwo odniósł ostatecznie asfalt. Materyałowi temu jedno tylko komisya ma do zarzucenia, a mianowicie, że podczas słotnych dni jest za śliski. Dla tego nie zaleca go do używania tam, gdzie płaszczyzna chodnika ma większą pochyłość niż 1 : 60.

— **Pływający cyrk.** Na Renie istniał aż do ostatnich czasów olbrzymi, lubo płytki statek, urządzony w kształcie cyrku, w którym rzeczywiście dawano po miastach nadreńskich różne widowiska. Statek ten, 290 stóp długi, a 80 szeroki wystawiony jest obecnie na sprzedaż w miejscowości Ruhrort, gdzie zamierzają go nabyć w tym celu, ażeby przerobić go na szpital pływający!

— **Ptak parowy.** Niedawno donosiliśmy o ptaku mechanicznym, pomysłu pewnego uczonego francuskiego, który na jednem z ostatnich posiedzeń akademii paryskiej ilustrował nim swój wykład o teoryach żeglugi napowietrznej. Inny tego rodzaju automat, jak donoszą dzienniki paryskie, będzie zapewne zwracał ogólną uwagę na przyszłorocznej wystawie paryskiej. Automat ten, na podobieństwo machiny Vaucauroan, ma przy pomocy siły parowej, naśladować wszystkie ruchy ptaka. Jest to wynalazek doktora de Villeneuve, znanego już w aeronautyce. Ptak ten mechaniczny będzie miał głowę kaczki, tułów żurawia, ogon łabędzia, a skrzydła dronta, olbrzymiego ptaka z wyspy Madagaskaru; poruszać go będzie machina parowa, ukryta w jego wnętrzu. O pewnych stałych godzinach będzie latać codziennie po nad gmachem wystawy na polu Marsowem, a dzięki osobnemu mechanizmowi zawsze spadnie na ziemię w oznaczonem z góry miejscu. W Ameryce przed niedawnym czasem oglądano już zastosowanie pary w podobnym wynalazku. W r. 1866 automat, który przezwano „żelaznym człowiekiem", odbył drogę z Nowego Jorku do Filadelfii pchając przed sobą taczkę. Mr. Daniel Lambert, jak żartobliwie, później nazwali Amerykanie ten automat, trzymał w ustach niby cygaro, panewkę mosiężną, przez którą uchodziła para z ukrytej w jego wnętrzu machiny. Wynalazek miał wielkie powodzenie, okazał się jednak bardzo kosztownym.

— **Urwisko ziemne,** które przed kilku miesiącami zasypało pod Steinbrück drogę żelazną, strumień i gościniec, jak obliczono, zawierało olbrzymią masę 740.000 metrów sześciennych, pod względem ciężaru równającą się 37 milionom centnarów. W nowszych czasach żadna z katastrof podobnych nie może iść z powyższą w porównanie. Przy usunięciu się góry pod Strahe nad rzeką Cheb w Czechach na początku bieżącego stulecia masa wynosiła 300.000 metrów sześciennych = 15 milionom centnarów, a pod Mielholupem w Czechach w r. 1872 tylko około 260.000 metrów sześciennych = 13 milionom centnarów.

— **Wypadek morski.** Okręt pancerny *Arizona* z Newcastle najechany został i rozbity przez francuski parowiec *San Martin* w drodze z Liwerpoolu do Kalkuty. Z załogi rozbitego statku 12 majtków utonęło.

— **Okropny wypadek** zdarzył się w niedzielę w Reichenbergu czeskim. Zgorzała przędzalnia wełny, przyczem dwie osoby zginęły w płomieniach a dwie odniosły ciężkie uszkodzenia.

— **Z Islandyi** pierwszy w tym roku okręt z wiadomościami przybył do Europy dnia 10 b. m. Gubernator tej wyspy donosi rządowi duńskiemu, że wulkany na północnych jej wybrzeżach ciągle jeszcze wybuchają, a szczyty wulkanów kryją się w kłębach gęstego dymu. W ciągu zimy jednak nie było już wypadków trzęsienia ziemi lub deszczu popiołowego. Zima była tym razem tak łagodną w Islandyi, że konie i owce aż do stycznia swobodnie wypasywały się po górach. Połów ryb na zachodnich wybrzeżach wyspy powiódł się dobrze, na południowych jednak zupełnie się nie powiódł skutkiem czego część ubogiej niezmiernie już zkądinąd ludności, znajduje się obecnie w największym niedostatku.

— **Ślub buddysty z protestantką.** W tych dniach poślubił poseł nikada japońskiego z dworu berlińskiego, książe Siudzo Aoki, pannę Elizę Rhaden-Furkenhagen. Ponieważ pan młody jest buddystą, a panna młoda protestantką, nie znalazł się w Berlinie pastor, któryby połączył tę parę. Aż do Bremy więc jeździli państwo młodzi, gdzie aktu ślubnego dopełnił pastor dr. Manchot.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Walne zgromadzenie** akcyonaryuszy Towarzystwa galicyjskiego wyrobu cegieł maszynowych i przedsiębiorstwa budowli odbędzie się 30 kwietnia o godzinie 10 przed południem.

*** **Wystawa powszechna w Paryżu**. Lwowski komitet filialny dla wystawy światowej w Paryżu 1878, do którego zakresu należą w myśl statutu organizacyjnego grupy przemysłowe, tudzież sprawy sanitarne, nauki inżynieryi okręgu lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, zawiadamia niniejszem, że termin do zgłoszeń na powyższą wystawę, do 10 maja 1877 oznaczony został.

Komitet filialny zaprasza zatem wszystkich interesowanych do jak najliczniejszego udziału w tej wystawie i wzywa, aby w tym celu zgłosili się niezwłocznie do komitetu po blankiety deklaracyjne i takowe należycie wypełnione najdalej do powyższego terminu nadesłali. Komitet stara się wprawdzie wyjednać u komisyi centralnej przedłużenie tego terminu, ponieważ jednak nie można liczyć z pewnością na uwzględnienie życzenia komitetu, przeto wskazanem jest, aby pp. wystawcy oznaczonego terminu ściśle dotrzymali. Dla lepszego uwydatnienia produkcyi i działalności naszej pożądanem by było, aby nasi znakomitsi producenci wyroby swoje przedstawili w wystawach zbiorowych, które wcale nie przeszkadzają, żeby kazdy uczestnik takiej wystawy nie mógł osobno ubiegać się o nagrodę lub wyszczególnienie.

Wszelkich bliższych wyjaśnień komitet najchętniej udzieli zgłaszającym się do niego, przyczem zwraca uwagę, że korespondencye wystawców z komitetem filialnym wolne są od opłaty pocztowej, zawierać muszą jednak na kopercie napis: „W sprawie światowej wystawy w Paryżu 1878" tudzież dopisek „na urzędowe wezwanie."

Korespondencye adresować należy: do Izby handlowej i przemysłowej, jako komitetu filialnego dla wystawy paryzkiej 1878 r. we Lwowie.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielił d. 23 b. m. posłuchania pomiędzy innymi fmp. br. Dormusowi de Kilianshausen.

Minister spraw zagranicznych hr. Andrassy, konferował dnia 22 b. m. przeszło godzinę z tureckim posłem w Wiedniu Aleko baszą.

Manifest wojenny rossyjski pojawił się wczoraj 24 kwietnia w *Journal de St. Petersbourg*. Rząd rossyjski oświadcza, że gdy Porta odrzuciła protokół i wzbrania się przystać na uprawnione żądania Europy, nadeszła dla Rossyi chwila samoistnego działania.

Jeszcze przed ogłoszeniem manifestu wojennego, bo 23 b. m. oddział wojsk rossyjskich przekroczył Prut i przybył do Bukaresztu. Wczoraj wkroczyły już zapewne do Rumunii większe masy wojska. Z wkroczeniem wojsk rossyjskich do Rumunii wojna rossyjsko-turecka *de facto* się rozpoczęła. Warto przypomnieć przy tej sposobności, że wojna z r. 1828 rozpoczęła się prawie tego samego dnia, co teraźniejsza. Armia rossyjska dnia 25 kwietnia 1828 przekroczyła Prut i wkroczyła w granice Mołdawii, a już 20 kwietnia wojska pod dowództwem gen, br. Geismara zajęły miasto Bukareszt stolicę ówczesnego księstwa wołoskiego.

Godną politowania jest obecna nieszczęśliwa sytuacya Rumunii. Rząd rumuński otrzymał już od Porty wezwanie, aby wojska rumuńskie stosownie do traktatu paryskiego wspólnie z armią turecką odpierały inwazyę rossyjską. Gabinet rumuński nie dał jeszcze odpowiedzi na to wezwanie, wszelako treść tej odpowiedzi nie może być wątpliwą. Rumunia w tej chwili związana jest zupełnie z Rossyą. Dowodem tego są przygotowania jej do odparcia przewidywanego zamachu tureckiego na Kalafat, dokąd w ostatnich dniach wysłano 25 batalionów z odpowiednią artyleryą, dla wzmocnienia garnizonu, który i tak liczył już 6.500 ludzi. W Bukareszcie liczą na to, że armia rossyjska za kilka dni zdoła posunąć się już tak daleko, że będzie mogła wesprzeć armię rumuńską przy obronie tego punktu. Pieniądze i broń dla armii daje Rumunii Rossya. Mimo to wszystko przygotowuje się rząd rumuński na ewentualność porażki swej armii pod Kalafatem i pakuje archiwa, które w danym razie przewiezione być mają do Tergowiszti, dokąd także książę i rząd przenieść mają swoją siedzibę.

Cała armia rumuńska została zmobilizowaną. Stała armia składa się z 8 pułków piechoty, dwóch pułków jazdy i 7 bataljonów artyleryi, i wynosi ogółem 18,000 ludzi, 2800 koni. Oprócz tego jest armia terytoryalna, która liczy 8 pułków piechoty, 8 pułków jazdy i 14 bateryj. Ogólna siła zbrojna wynosi zatem około 43.000 ludzi, 11.000 koni. Milicya składa się z 33 batalionów i 33 szwadronów, ale tej nie można prawie brać w rachubę.

Komitet rewolucyjny bułgarski formuje w Rumunii legiony ochotników z słowiańskiej ludności. W Bukareszcie, Jassach, Gałaczu, Braile i Ismaile formacya ta poczyniła już znaczne postępy. Zamierzonem jest utworzenie 10 legionów po 1000 ludzi, które mają być skoncentrowane w Gałaczu najpóźniej do 6 maja i oddane będą pod komendę rossyjskiego generała.

Według berlińskiej depeszy *Tagblattu* oświadczyła Rossya w Londynie, że nie miałaby nic przeciw temu, aby Anglicy zajęli Konstantynopol, podczas gdy Rossya obsadziłaby Bułgaryę Austrya zaś Bośnię. Byłaby to t. z. „okupacya równoległa". Lord Derby miał na tę propozycyę odpowiedzieć w sposób wymijający.

Rząd rossyjski wyraził w Berlinie urzędownie życzenie, aby po zerwaniu stosunków z Portą, reprezentanci Niemiec w Turcyi przyjęli na siebie obronę interesów rossyjskich. Prośbie tej uczyniono zadość z gotowością i natychmiast pełnomocnik niemiecki w Konstantynopolu otrzymał dla siebie i dla wszystkich konsulatów niemieckich w Turcyi potrzebne upoważnienie.

Francuska flota na Morzu Śródziemnem, która dotychczas składała się z 6 pancerników, została w ostatnich dniach wzmocnioną trzema pancernikami.

W Konstantynopolu otrzymano wiadomość, że armia kaukaska zaczęła posuwać się naprzód ku granicy tureckiej

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń 25 kwietnia. (*Telegr. pryw.*) Dzisiejsze dzienniki zawierają niezgodne ze sobą depesze prywatne. Większa część depesz prywatnych zapewnia, że armia rossyjska posuwa się naprzód w Rumunii z wytężeniem wszystkich sił i przy pomocy wszelkich środków transportowych, że już w piątek małe oddziały armii rossyjskiej posuwały się przez Bukareszt ku Kalafatowi, że wreszcie wojska rossyjskie obsadziły już bardzo ważny dla celów strategicznych most na Serecie pod Barboszi i uzbroiły tamtejsze szańce ciężkiemi działami.

Tagblatt natomiast otrzymał depeszę z Orsowy, że Turcy zajęli opuszczony przez Rumunów Kalafat.

Wiedeń, 25 kwietnia. (*Telegr. pryw.*) *Presse* nazywa zmyśleniem wiadomość, że Austrya ma zająć Bośnię. Tylko ważne powody mogłoby skłonić Austryę do zaniechania neutralności.

Wiedeń 25 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Ambasador austryacko-węgierski hrabia Zichy wyjedzie wkrótce do Stambułu i zajmie napowrót swoją posadę.

Wiedeń 25 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Moltke'go mowę uważają tutaj za przestrogę dla Francyi, ażeby wojny wschodniej nie użyła za podstawę do intryg nieprzyjaźnych Niemcom.

Berlin 25 kwietnia. W parlamencie marszałek Moltke oświadczył: Niestety nie można spodziewać się długiego pokoju. Niezadługo wszystkie rządy będą musiały wytężyć swoje siły dla zabezpieczenia bytu. Francya zdziałała w ostatnich czasach wiele dla obrony kraju. Wielkie masy wojsk stoją obecnie między Paryżem a granicami Niemiec. Francya w czasie pokoju. ma gotowe kadry wojenne. Niemcy nie mogą pozostać w tyle.

Petersburg, 25 kwietnia. Okólnik ks. Gorczakowa do ambasadorów rossyjskich w Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i Rzymie wylicza wszystkie przy udziale mocarstw przez Rossyę podjęte usiłowania około pacyfikacyi w Turcyi. Usiłowania te natrafiły na nieprzezwyciężony opór Porty. Londyński protokół był ostatnim wyrazem woli całej Europy, ostatnią próbą pokojową, której odrzucenia nie przewidywano. Ponieważ skutek prób pokojowych jest już wykluczony, Cesarz rossyjski kazał swojej armii przekroczyć granicę turecką i jest przekonany, że tem odpowiedział zapatrywaniom Europy.

Petersburg, 25 kwietnia. Ks. Gorczakow uwiadomił notą z dnia 24 b. m. tureckiego pełnomocnika, że Rossya zrywa stosunki dyplomatyczne z Turcyą. Ks. Gorczakow oświadczył w nocie tej, że wyda paszporty personalowi ambasady i tureckim poddanym, którzy sobie tego życzą. Turcy pozostający w Rossyi będą stać zawsze pod osłoną prawa.

Turecki pełnomocnik wysłał do ks. Gorczakowa notę pożegnalną.

Jassy, 25 kwietnia. Naczelny wódz armii rossyjskiej W. ks. Mikołaj wydał taką proklamacyę do Rumunów: Armia rossyjska wkracza na rozkaz cesarski; bądźcie pewni jej życzliwości. Przemarsz potrwa krótko. Rząd rumuński uważany będzie za przyjaźny Rossyi. Wydano zarządzenia, ażeby wszelkie zakupna dla wojska zostały bezzwłocznie zapłacone. Karność armii będzie ściśle przestrzegana; prawa, zwyczaje i majątki będą szanowane.

W końcu żąda proklamacya poparcia dla armii rossyjskiej w czasie przemarszu, gdyż niesie ona pomoc nieszczęśliwym chrześcijanom pod panowaniem tureckiem.

Bukareszt 25 kwietnia. W wyborach do senatu rząd uzyskał znaczną większość.

Dekret książęcy otwiera ministrowi wojny nadzwyczajny kredyt 1,088.000 franków na pokrycie kosztów mobilizacyi.

Londyn, 25 kwietnia. Lord Derby oświadcza, że według otrzymanego telegramu 17000 Rossyan przekroczyło granicę ostatniej nocy.

Na interpelacyę Groya odpowiada lord Derby: W czasie rokowań sułtan i jego ministrowie trwali w przekonaniu, że Turcya prędzej lub później zmuszoną zostanie do prowadzenia wojny. Z tego powodu każda propozycya pokojowa była bezskuteczną. Sam mowca miał w czasie pokojowych rokowań to przekonanie, że chodzi o rozwiązanie zadania nie dającego się rozwiązać.

Aleksandrya, 25 kwietnia. Książe Hassan udał się z missyą polityczną na krótki czas do Stambułu.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

Wykaz osób zmarłych
za czas od 1 do 10 kwietnia 1877.
(Dokończenie.)

23. Florek Jan, majster szewski, l. 57, na gruźlicę płuc. 24. Podoski Władysław, uczeń 3 klasy gimnazyalnej, l, 13, na zapalenie mózgu. 25. Matauszek Irena, córka urzędnika, l. $^{9}/_{12}$ na zapalenie płuc. 26 Rainer Kaile, córka golarza, l. $^{8}/_{12}$, na błoniawę. 27. Bielecki Franciszek, czeladnik farbiarski, l. 27, na wadę serca. 28. Kuczyńska Elżbieta, córka obywatela m. l. 62, na uwiąd starczy. 29. Kotek Jan, sekretarz dyrekcyi skarbu, l. 52, suchoty płuc. 30. Mik Stanisław, ze zakładu sierot, l. 8, na odrę. 31. Rosadziński Michał, kościelny, l. 28, na gruźlicę płuc. 32. Jordan Antoni, właściciel dóbr, l. 64, na gruźlicę płuc. 33. Kocubaliński Aleksander, parobek przy browarze, l. 52, na gruźlicę. 34. Wołosecka Marya, zarobnica, l. 53, na gruźlicę płuc. 35. Langner Franciszek Karol, obywatel m., l. 60, na zapalenie żołądka 36. Fetter Samuel Dawid, faktor, l. 36, na gruźlicę płuc. 37. Czajkowski Wincenty, c. k. radca apelacyjny, l. 52, na rupturę serca. 38. Bordalicka Anna, uboga, l. 78, na uwiąd schyłkowy. 39 Jwaśnicki Jędrzej, zarobnik, l. 30, na zapalenie nérek. 40. Łazar Anna, zarobnica, l 65, na rozedmę płuc. 41. Kimmel Jite, zarobnica, l. 56, na suchoty. 42. Gittler Flora, żona bremzera, l. 38, na chorobę Brigtha. 43. Pordes Lea, wdowa po handełesie, l. 63, na rozmiękczenie mózgu. 44. Bielecki Stefan, zarobnik, l. 66, na rozedmę płuc. 45. Krzyczkowski Jan, ze zakładu sierot m., l. 9, na odrę. 46. Marie Robert, dziecko inżyniera, l. 4, na błoniawę. 47. Buch Jakób, zarobnik przy kamieniołomach, l. 40, z zgruchotania kości. 48. Taichinger Klara, żona faktora, l. 29, na gruźlicę płuc. 49. Kilian Marya, żona pensyonowanego komisarza, l. 54, na wadę serca. 50. Faliszewska Marya, żona c. k. urzędnika, l. 84, na gruźlicę płuc. 51. Pławicki Czesław, dziecko właść. kam., l. 3, na płonnicę. 52. Giełdziński Jan Józef, uczeń mechaniki, l. 20, na wodną puchlinę. 53. Pawlak Elżbieta, zarobnica, l. 70, na gruźlicę płuc. 54. Tarnawski Antoni, dziecko, l. $1^{2}/_{12}$, połknięcie kostki. 55. Rożycki Alojzy, pisarz sądu, l. 32, na z ziarnie wątroby. 56. Kukawski Stanisław, syn portyera szpitalu powsz., l. $^{11}/_{22}$, na zapalenie płuc. 57. Witoszyński Antoni, murarz, l. 24, zmiażdżenie czaszki. 58. Guzik Ewelina, zarobnica, l. 56, na zapalenie płuc. 59. Beulwitz August, aresztant c. k. sądu krajowego, l. 40, przez powieszenie się. 60. Ficałowicz Aleksander, nauczyciel szkoły ludowej, l. 63, na zapalenie mózgu. 61. Dębicki Franciszek. stolarz, l. 38, na dur brzuszny. 62 Felix Senatowicz, zarobnik, l. 36, na rozedmę płuc. 63. Chaje Bine Birnbaum, zarobnica, l. 68 ze starości.

Przyjechali do Lwowa
dnia 25 kwietnia 1877.

Hotel Angielski.

Pp. Adam Krajewski z Dubia. Henryk Wereszczyński z Hołoskowa. Teofil Krynicki z Podola. Aleksander Prager z Żółkwi. Romuald Palch z Jasła. Bronisław Słonecki z Stanisławowa.

Hotel Krakowski

Pp. Jakób Młocki z Warszawy. Tomasz Pawulski z Krasiczyna. Wicenty Smagłowski z Stanisławowa. Dr. Teofil Prochaska z Krakowa.

Hotel George'a

Pp. Szczęsny hr. Koziebrodzki z Chlebowa. Władysław hr. Romer z Ocieki. Jan Frommel z Pawłosiowa. Władysław Gniewosz z Konty. Tomasz Horodyski z Krogulca. Mikołaj Torosiewicz z Pokitatyniec. Karolina Szeliska z Chodaczkowa. Jakób Mühlrad z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. Jakób br. Romaszkan z Horodenki. Mikołaj br. Romaszkan z Stanisławowa. Juliusz Siegler z Drohobycza.

Hotel Kuhna.

Pp. Michał Andruszewski z Krzywego. Aleksander Pohorecki z Artasowa. Gustaw Ligęza z Krotoszyna.

Odjechali ze Lwowa

Pp. Aleksander hr. Czornowski do Krakowa. Hr. Degenfeld do Krakowa. Kazimierz hr. Łączyński do Kutkorza. Wiktor hr Roniker do Strusowa. W. hr. Stecki do Krakowa. Stefan hr. Szembek do Brodów. Neuwirth do Krakowa. Apolinary Tustanowski do Mikołajowa. Aleksy Bakunin do Brodów. Z. Gnatowski do Dublan Adam Mogielnicki do Brodów.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 25 kwietnia 1877, godz. 7 rano.

Barometr 725.51mm. Psychrometr suchy 3.2°C. Psychrometr wilgotny 2.2°C. Prężność pary 4.8mm. Wilgoć 83% Zachmurzenie 4. Wiatr NW1. Ozon 5. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin.—

Temperatura powietrza —2·6°R.

Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mieszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 40 rano (pociąg mieszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mieszany).

Z Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 7 min. 58 wieczór (pociąg nr 2); o godz. 8 min. 52 (pociąg nr. 4);

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 po południu pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 8 min 25 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 40 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 25 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 5 rano (pociąg nr. 1); o godz 5 minut 10 wieczór (pociąg nr. 3).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 minut 45 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 4 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 11 w południe (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej przemysłowej.
Lwów, dnia 24 kwietnia 1877.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. (bez kupona)	194	50	198	—
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m.k.	—	—	106	—
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	—	—	216	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	212	—	216	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a,	81	50	83	—
„ „ „ 4% „	—	—	77	—
„ „ „ 5% okresowe	81	50	83	—
Banku hip. galic. 6% w. a.	83	60	85	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6% w. a.	87	50	89	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	—	—	—	—
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k.	—	—	83	—
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	—	—	91	—
5. Losy Miasta Krakowa	14	—	15	50
„ „ Stanisławowa	—	—	20	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	98	6	10
Dukat cesarski	6	04	6	15
Napoleondor	10	39	10	52
Półimperyał	10	50	10	80
Rubel rossyjski srebrny	1	70	1	80
„ „ papierowy	1	45	1	47
100 marek niemieckich	63	75	64	75
Srebro	113	50	115	50
Kupony w srebrze	113	—	115	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 20 kwietnia 1877.

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.		
maj-listopad	59.40	59.60
luty-sierpień	59.50	59.70
Jednolity dług Państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	64.20	64.40
kwiecień-październik	64.10	64.30
Losy z roku 1839 całe	275.—	278.—
1839 piata część 4%	275.—	278.—
„ „ 1854 po 250 złr.	101.—	103.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	107.75	108.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	113.75	114.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	124.50	125.—
„ „ 1864 „ po 50 złr.	124.—	124.50
Renty Como po 42 lir. aus.	21.50	22.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	139.—	140.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	98.25	98.75
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	70.75	70.90
2. Obligacye indemn. 5% za 100 złr.		
Czech	102.—	—.—
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	82.50	83 50
Niższej Austryi	102.—	—.—
Siedmiogrodu	67.—	68.—
Węgier	71.25	71.75
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	63.75	64.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	136.60	136.80
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	635.—	645.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	765.—	767.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m.k.	311.—	314.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	123.—	124.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolej po 1000 zł.	1740.—	1745.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	197.50	198.—
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr,	102.50	103.50
Tow. kol. żel. panst. po 200 zł. m. k.	217.—	218.—
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	72.—	73.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	79.—	80.—
5. Listy zast. losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	107.—	—.—
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	86.—	88.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95.—	97.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ $5^{1}/_{2}$	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	—.—	—.—
„ „ „ „ po 5%	—.—	83.50
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	—.—	83.50
Gal. banku hipot. po 6%	84.—	84.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	87.—	88.—
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	81.—	82.—
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po $5^{1}/_{2}$%	86.—	88.—
„ „ „ po 5%	98.25	98.75
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	66.—	68 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	57.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	100.50	101.50
„ „ „ 100 zł. w. a.	96.50	97.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	101.—	102.—
„ „ „ „ II. emisyi	98.10	98.30
„ „ „ „ III. „	95 —	96.—
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	74.—	75.—
z r. 1867	72.—	73.—
z r. 1868	64.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze	61.—	62.—
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	153.—	153.50
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	31.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	93.50	94.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	13.—	13.50
Losy miasta Krakowa	14.50	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.—	30.—
Palffiego po 40 zł. m. k.	26.—	27.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	13.50
Salma po 40 zł. m. k.	36.—	38.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	22.—	23.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	17.—	19.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	121.—	122.—
„ 50 zł. m. k.	60.—	61.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	22.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	21.—	23.—
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	62.80	62.90
Berlin za 100 mark w. n p.	62.80	62.90
Frankfurt za 100 mark p.	62.80	62 90
Hamburg za 100 mark w. p. n.	62.80	62.90
Londyn za 10 ft. szt.	129.25	129.50
Paryż za 100 fr.	51.45	51.55
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	6.08.—	6.10.—
„ pełnej wagi	6.09.—	6 11.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	10.34.—	10.35.—
Rosyjski imperyał	—.—.—	—.—.—
Talar zwiazkowy	—.—	—.—
Srebro	114.75	115.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
23 kwitenia 1877.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	57	50
„ „ „ w srebrze	62	70
Losy pożyczki z roku 1860	107	25
Akcye banku wiedeńskiego (ex dividende)	763	
„ „ kredytowego bez kuponu	134	60
Londyn 10 funtów szterlingów	130	65
Srebro	114	50
Napoleondor	10	45
Dukat cesarski men.	6	13
100 marek	64	20
Renty w złocie	69	—

Dziennik Urzędowy.

(2319) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Kreisgericht Feldkirch als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit Beschluß vom 13 April 1877, Z. 740 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des in Nr. 29 des „Vorarlberger Volksblatt“ vom 10 April 1877 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „B. Von der Ill, 3 April (Osterfeier der Feldkircher Zeitung)“, begründet den Thatbestand des Vergehens nach § 24 des Preßgesetzes vom 17 Dez. 1862 und wird daher nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

(2276 1—3) **Edykt.**

L. 9674. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem Helenę hr. Dzieduszycką, że przeciw niej bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie wniósł pozew de praes. 19 grudnia 1876 l. 31313 o zapłacenie sumy wekslowej 4300 zł. w. a. z pn., w załatwieniu którego nakaz zapłaty z dnia 22 grudnia 1876 do l. 31313 wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanej nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanej, na koszt i niebezpieczeństwo tejże, tutejszego adw. dra Geisslera z substytucyą adw. dra Blatteisa kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony, według ustawy o postępowaniu sądowem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sama stanęła lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków dnia 14 kwietnia 1877.

(2244 1—3) **Edykt.**

L. 9798. Celem zwołania spadkobierców, tudzież wierzycieli Leona Scheremeta w dniu 11 kwietnia 1876 w Nowym Sączu zmarł Leon Scheremet, c. k. kapitan komendy uzupełniającej 20 pułku piechoty w Nowym Sączu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiekbądź tytułu prawnego chcieli rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu roku, począwszy od dnia niżej umieszczonego zgłosili się osobiście lub pisemnie do tutejszego sądu z prawami swemi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia, mianowicie przedłożyli dokumenta udowadniające ich prawa dziedzictwa, wnieśli deklaracye do spadku, podpisane własnoręcznie lub przez wykazanych zastępców, w takowych wymienili tytuł prawny dziedziczenia, przyjęcie spadku, tudzież czyli przyjęcie jest bezwarunkowe, tj. iż deklarujący się chcą być odpowiedzialnymi wszystkim wierzycielom spadku za ich wierzytelności, chociażby spadek nie wystarczał na ich pokrycie, lub też z warunkiem prawnego dobrodziejstwa inwentarza, tj. iż deklarujący się chcą wspomnianą odpowiedzialność o tyle przyjąć, o ile spadek wystarcza na zaspokojenie wierzytelności.

Po upływie powyżsuego terminu postępowanie spadku, dla którego tymczasem adw. dr. Olszewski w Nowym Sączu kuratorem wyznaczony został, przeprowadzonem będzie z tymi, i spadek przyznanym będzie tym, którzy udowodnią tytuł prawny do dziedziczenia, wniosą deklaracye do spadku, a część spadku nieobjęta lub jeśliby do spadku nikt nie zgłosił się, cały spadek, jako dobro bezdziedziczne wydany zostanie skarbowi.

Nadmienia się, że podane długi spadkowe, dotychczas nie zaspokojone, przewyższają znacznie majątek spadkowy.

Zarazem celem wykrycia stanu długów spadku po Leonie Scheremecie wzywa się wszystkich wierzycieli spadku, by celem wykazania swoich należytości stawili się w tutejszym sądzie w dniu 30 maja 1877 o 9 z rana, lub też do dnia tego podania dotyczące w tutejszym sądzie wnieśli, bowiem w przeciwnym razie nie mieliby żadnego prawa do spadku, jeśliby takowy przez wypłaty zgłoszonych wierzytelności wyczerpany został, i jeśli im nie służy prawo zastawu.

Na termin powyższy wzywa się spadkobierców po Leonie Scheremcie, tudzież kuratora niewiadomych spadkobierców p. adw. dr. Olszewskiego.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany.

Nowy Sącz dnia 18 marca 1877.

(2307 1—3) **Edykt.**

L. 16800. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, z życia i miejsca pobytu niewiadomemu panu Bartłomiejowi Kraus, iż Izak Rosenberg wniół przeciw niemu pod dniem 26 marca 1877 l. 16800 pozew o wykreślenie dożywocia $^{1}/_{5}$ części połowy domu w stanie czynnym realności pod l. $201^{3}/_{4}$ ut. dom. 43 p. 493 n. 10 haer. we Lwowie położonej, dla Bartłomieja Kraus intabulowanego, i o pomoc sądowa prosił, a pozew ten równocześnie uchwałą stronie przeciwnej, celem wniesienia do dni 90 obrony, udzielonym został.

Ponieważ miejsce pobytu Bartłomieja Kraus nie jest wiadomem, zatem ustanowił c. k. sąd krajowy do zastępywania go na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. dra. Dobrzańskiego z zastępstwem adwokata dra Bałko kuratorem, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebnej informacyi ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków wcześnie użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 31 marca 1877.

(2302) **Ogłoszenie**

L. 158. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Jaśle zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Gąsówka dnia 28 kwietnia 1877 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Jasło dnia 20 kwietnia 1877.

(2312 1—3) **Edykt.**

L. 1121. C. k. sąd powiatowy w Kętach ogłasza, iż w sprawie Agnieszki Kasperkowej przeciw Michałowi Gawędzie o zapłacenie 100 zł. z pn. rozpisano licytacyę do sprzedaży realności pod Nk. 132, 143 i 146, subr. 168 w Bulowicach położonych, egzekuta własnych w budynku sądowym w Kętach w 3 terminach t. j. dnia 21 maja, 18 czerwca i 16 lipca 1877, każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mających.

Cena wywołania wynosi 3645 zł., wa-364 zł. w gotówce.

Kuratorem dla niewiadomych stron mianowano pana adw. dr. Chrzanowskiego w Kętach.

Kęty 19 marca 1877.

(2313 1—3) **Edykt.**

L. 1401. C. k. sąd powiatowy w Kętach rozpisuje ponowną sprzedaż realności pod Nk. 491 w Kętach leżącej w sprawie Maryi Łowczyńskiej przeciw masie Franciszka Wunderera i wspólnikom o zniesienie współwłasności do realności pod Nk. 491 w Kętach położonej i wyznacza w tym celu w c. k. sądzie powiatowym w Kętach 2 termina t. j. na dzień 21 maja i 18 czerwca 1877 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa wynosi 1962 zł. 20 ct., wadyum 200 zł.

W razie nieudania się licytacyi przeznaczono termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 16 lipca 1877 godzinę 10 rano.

Kęty 18 kwietnia 1877.

(2322 1—3) **Edykt.**

L. 19.027. W skutek wezwania świetnego sądu powiatowego miej del. sekc. I. we Lwowie, z dnia 28 marca 1877, l. 13.316, podajemy do publicznej wiadomości, że w sprawie Jana Kozimcza przeciw masie leżącej Józefa Krebsa i Tekli Krebs, o zapłacenie sumy 400 zł. m. k. czyli 420 zł. w. a., celem zaspokojenia wywalczonej sumy 420 zł. w. a. z odsetkami po $4^0/_0$ od dnia 25 sierpnia 1862 r. liczyć się mającemi, tudzież przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwotach 8 zł. 50 ct. i 6 zł. 23 ct. w. a. i kosztów licytacyjnych w ilości 34 zł. 42 ct. sprzedane będą w drodze przymusowej licytacyi oszacowane już części realności pod l. $454^3/_4$ we Lwowie położonej, a wedle Dom. 142 pag. 61 n. 6 haer. dotychczas na imię małżonków Józefa i Tekli Krebsów zapisane, w następujących terminach i pod następującymi warunkami, a to:

1) Przedmiotem sprzedaży są części realności pod l. $454^3/_4$ we Lwowie w pozycyi Dom. 142 pag. 61 n. 6 haer. opisane, składające się z następujących części, jako to:

Dwóch izb, które niegdyś Józef Haftler zamieszkiwał, z tych jedna o jednem oknie na dziedziniec ku południowi, wraz z sienią czyli kurytarzem wraz z ścianą środkową oddzielającą to pomieszkanie od ubikacyj Chaima Sonntag wraz z fundamentami, dachem nad tymi dwoma pokojami, wraz z wchodem i przynależnościami, wraz z gruntem frontowym pod l. $454^3/_4$, na którym te ubikacye się znajdują, a który w kierunku od okna począwszy $8^1/_2$ łokci szerokości mierzy, wraz z dziedzińcem niezabudowanym ku stronie południowej domu tego się ciągnącym, w rozległości 18 łokci szerokości, wraz z prawem służebnictwa sprowadzania ścieków przez część dziedzińca do sąsiada Sonntaga należącego, które to części fizycznie są wydzielone.

2) Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową tej części realności pod l. $454^3/_4$, w sumie 2.139 zł. 20 ct. w. a.

3) W celu przedsięwzięcia tej licytacyi ustanawia się trzy termina: na dzień 16 maja, 15 czerwca i 17 lipca 1877 r., zawsze o godzinie 10 przed południem w senacie I. tutejszego sądu.

4) Części realności sprzedać się mające przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

5) Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 240 zł. w. a. Wadyum to może być złożone bądź w gotówce, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, lub też w obligacyach indemnizacyjnych, listach zastawnych austr. Banku narod., gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, gal. Banku hipotecznego lub gal. Banku włościańskiego, które to papiery wartościowe przyjęte będą w wartości wedle kursu notowanego w Gazecie Lwowskiej z dnia licytacyę poprzedzającego.

Wadyum to będzie licytującym po ukończeniu licytacyi zwrócone, oprócz wadyum najwięcej ofiarującego nabywcy, gdyż takowe zostanie zatrzymane i może być przez niego w cenę kupna wliczone, o ile takowe będzie w gotówce złożone.

Lwów dnia 14 kwietnia 1877.

(2280 1—3) **Edykt.**

L. 3124. C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności spadkobierców Heleny Macewicz a względnie prawonabywców, Dr. Antoniego Rettingera i Stanisława Wiązownickiego, wyrokiem byłego sądu szlacheckiego tarnowskiego z dnia 20 czerwca 1850 r., licz. 7296, w kwocie 50.000 złp. od Józefa Lgockiego przyznanej z należytościami dodatkowemi, dozwolona została relicytacya dóbr Gliniczek w powiecie pilzneńskim położonych, przez adwokata Dr. Ludwika Pietrzyckiego na publicznej licytacyi nabytych, obecnie małżonków Piotra i Tekli Laskowskich własnych.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w sądzie tutejszym w jednym terminie w dniu 13 lipca 1877 r., o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 11.431 zł. w. a., poniżej której w terminie powyższym dobra sprzedane będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 800 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 22 marca 1877.

(2228 1—3) **Edykt.**

L. 29565. C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie, ustanowił dla Jana Nowaka z Luboczy uchwałą sądu krajowego z dnia 26 sierpnia 1876 l. 18808, za marnotrawcę uznanego, kuratorem Krzysztofa Wojcika.

Kraków 7 grudnia 1876.

(2270 1—3) **Edykt.**

L. 6374. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych, według ustawy z 20 marca 1874 nr. 29 Dz. ust. kraj., wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od 1 czerwca 1877 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla majętności tabularnych:

a) Borki janowskie, w okręgu janowskiego c. k. sądu powiatowego,
b) Kamionopol pod $^4/_5$ częściach do Edwarda Ubysza a w $^1/_5$ do Wincenty z Załęskich Ubyszowej należącej i
c) Podborce, Edwarda Ubysza,
d) części dóbr Podborce, Filipiny hr. Potockiej własnej, w okręgu winnickiego c. k. sądu powiatowego,
e) Mierzwica z Wiesenbergiem, w okręgu żółkiewskiego c. k. sądu powiatowego,
f) Rosochowaciec w okręgu skałackiego c. k. sądu powiatowego,
g) Zarudzie w okręgu zbarażkiego c. k. są du powiatowego,
h) Wysuczka, w okręgu borszczowskiego c. k. sądu powiatowego,
i) Krzywcze, w okręgu mielnickiego c. k. sądu powiatowego,
k) Krechowce, w okręgu stanisławowskiego c. k. sądu powiatowego m. del.
l) Strzałkowice,
m) Torhanowice i
n) Mrozowice, w okręgu samborskiego c. k. sądu powiatowego m. d.
o) Jaroszyce, w okręgu stryjskiego c. k. sądu powiatowego m. d. położonych.

II. Dla posiadłości w gminach katastralnych:

a) Borki janowskie, podlegających janowskiemu c. k. sądowi powiatowemu,
b) Kamionopol, podlegających winnickiemu c. k. sądowi pow..
c) Mierzwica z Wiesenbergiem, podlegających żółkiewskiemu c. k. sądowi powiatowemu,
d) Rosochowaciec, podlegających skałackiemu c. k. sądowi powiatowemu,
e) Zarudzie, podlegających zbarazkiemu c. k. sądowi pow.,
f) Wysuczka, podlegających borszczowskiemu c. k. sądowi pow.,
g) Krzywcze, podlegających mielnickiemu c. k. sądowi pow.,
h) Krechowce, podlegających stanisławowskiemu c. k. sądowi pow. m. d.,
i) Strzałkowice,
k) Torhanowice i
l) Mrozowice, podlegających samborskiemu c. k. sądowi pow.,
m) Jaroszyce, podlegających stryjskiemu c. k. sądowi pow.,
n) Łowce, podlegających jarosławskiemu c. k. sądowi powiatowemu jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod l. a, b, c, d, e, wymienionych w tabuli c. k. sądu krajowego we Lwowie, pod I. f, g, h, i, w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I. k, w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I. l, m, n, o, w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Samborze, zaś dla posiadłości pod II. poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych. lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;
2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych wpisanej nabyli do jakiej nieruchomości w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I. lit. a, b, c, d, e, do c. k. sądu krajowego we Lwowie, pod I. lit. f, g, h, i, do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I. lit. k, do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I. lit. l, m, n, o, do c. k. sądu obwodowego w Samborze, zaś co do posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 czerwca 1878, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 4 kwietnia 1877.

(2310 1—3) **Edykt.**

L. 9508. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 198 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Markusa Tronnera, protokołowanego kupca w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Dr. Smietańskiego c. k. radcę sądu krajowego a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata dr. Rafała Goldmanna z substytucyą p. adw. Dr. Blatteisa.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 26 kwietnia 1877 r. o godzinie 5 popołudniu przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe, nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdował do dnia 20 lipca 1877 r. w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 16 sierpnia 1877 r. o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, który dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 12 kwietnia 1877.

(2268 1—3) **Edykt.**

L. 170. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Seliga Silfena w kwocie 29 zł. z pn. odbędzie się w dniach 14 czerwca, 12 lipca i 16 sierpnia 1877, każdym razem o 10 godzinie z rana przymusowa sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 76 w Dobry położonego do Jakóba Mieszczyka należącego.

Wadyum wynosi 15 zł.

Resztę warunków, tudzież protokoły zastawnego opisu i oceniania przejrzeć można w registraturze.

Sieniawa 9 kwietnia 1877.

(2247 1—3) **Edykt.**

L. 8980. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszym, iż celem zaspokojenia pretensyi Feigi Weinbach w ilości 368 zł. a. w., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 4 czerwca, dnia 3 lipca i dnia 3 sierpnia 1877, każdym razem o godz. 10 rano publiczna egzekucyjna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod N. 9 w Rozborzu położonego ciała tabularnego niestanowiącego, składającego się z 4 morgów 1343☐ sążni i chałupy drewnianej i stodoły.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 1230 zł. a. w. niżej której realność ta przy pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 123 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i akt egzekucyjnego zajęcia można przejrzeć w sądzie.

Przeworsk 20 lutego 1877.

(2317 1—3) **Konkurs.**

L. 1005. rp. Przy c. k. Podkomisyi krajowej podatku gruntowego w Tarnopolu opróżnioną jest posada kierownika manipulacyi z miesięczną płacą sześćdziesięciu (60) zł.

Dla obsadzenia tej posady rozpisuje się niniejszym konkurs do 5 maja 1877.

Ubiegający się o nią winni wnieść podania swoje własnoręcznie pisane i należycie ostęplowane w powyższym terminie za pośrednictwem władz przełożonych do Prezydyum c. k. Podkomisyi krajowej podatku gruntowego w Tarnopolu i do podania dołączyć legalne świadectwa udowadniające: obywatelstwo austryackie, wiek, stan, nauki odbyte i fachowe wykształcenie, zachowanie się i zdrowie fizyczne, jakoteż dotychczasową służbę lub zatrudnienie, oraz że władają językami krajowemi.

Zdolni kwiescenci lub pensyoniści skarbowi będą przed innymi kandydatami uwzględnieni.

Lwów dnia 20 kwietnia 1877.

(2235 3—3) **Edykt.**

L. 9548. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem Helenę hr. Dzieduszycką z miejsca pobytu niewiadomą, że przeciw niej Jakób baron Romaszkan wniósł pozew de praes. 12 kwietnia 1877 l. 9548 o zapłacenie sumy wekslowej 2700 zł. w. a. z pn., w załatwieniu którego nakaz zapłaty z dnia 13 kwietnia 1877 do l. 9548 wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanej wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanej, na koszt i niebezpieczeństwo tejże, tutejszego adw. dr. Geislera z substytucyą adw. dr. Blatteisa kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania wekslowego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem pozwanej, aby w wyż oznaczonym czasie albo sama stanęła lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, wreszcie innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki, sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków, dnia 13 kwietnia 1877.

(2213 3—3) **Edykt.**

L. 3814. Celem zaspokojenia należytości Karola Bałka 122 zł. z pn. z większej 250 zł. pochodzącej, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 58 w Krynicy, Andrzeja Hawrylaka własnej, w dniach 29 maja, 30 czerwca, 1 sierpnia 1877 o 10 rano.

Cena wywołania 150 zł. Wadyum 15 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica 31 marca 1877.

(2215 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4636. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w tuiejszym c. k. sądzie powiatowym na dniu 23 maja 1877, względnie na dniu 16 lipca 1877, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaną zostanie ryczałtowo w drodze przymusowej publicznej licytacyi realność włościańska w Rawie ruskiej na przedmieściu Szabelnia pod l. 357/90. 11 położona, własna dłużników Iwana i Mikołaja Bakaj, ciała tabularnego nie stanowiąca, celem ściągnienia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 336 zł. 84 ct. w. a.

Przyjęta wartość tej realności wynosi kwotę 1190 zł. w. a. Zakład wynosi $5^0/_0$ przyjętej wartości.

Niżej ceny 1190 zł. w. a. realność ta sprzedaną nie zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze tusądowej, a o stanie zaległych podatków przekonać się w c. k. urzędzie podatkowym w Rawie. Rawa 30 marca 1877.

(2214 3—3) **Edykt.**

L. 693. W dniu 28 maja, 12 czerwca i dniu 26 czerwca 1877, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w kancelaryi c. k. sądu powiatowego w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 26 w Zelkowie położonej, Maryanny Górka i małoletnich Maryi i Agaty Wojdyłów własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi suma 815 zł. Wadyum wynosi 82 zł. gotówką.

Reszta warunków są do przejrzenia w c. k. sądzie powiatowym.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice 16 lutego 1877.

(2043 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 11856. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy wekslowej 403 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Herszka Weinberga egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Wasyla, Oleksy i Hrynia Pawliszyn pod lk. 41 rep. 8 w Mościskach położonej w zabudowaniu sądowem w trzech terminach 14 maja 1877, 29 maja 1877 i 21 czerwca 1877. każdym razem o 10 godzinie przed południem, a to: w pierwszych dwóch za lub wyżej ceny wywołania 1160 zł. w. a., na trzecim zaś i niżej tejże.

Każdy chęć kupienia mający ma złożyć jako wadyum 116 zł. w. a. w gotówce.

Resztę warunków i akty opisania i ocenienia mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Kałusz 30 stycznia 1877.

(2161 3—3) **Edykt.**

L. 6268. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Kostyniuka niniejszem zawiadamia, że w skutek prośby Antoniego Agopsowicza jako prawonabywcy Chaima Wolfroma de praes. 26 października 1875 do l. 6268 w celu zaspokojenia sumy 30 zł. z pn. prawomocnym wyrokiem do l. 905/69 wywalczonej, przymusowe zastawnicze opisanie jego realności w Tułukowie, a względnie roszczenie prawa zastawu i zanotowanie w protokole do liczby 1328/71 w sporze Abrahama Walzera przeciw niemu pto 90 zł. zpn. dozwolono, a uchwała dotycząca z dnia dzisiejszego do l. 6268/75 ustanowionemu dlań kuratorowi panu Janowi Teichmanowi doręczoną została.

Zabłotów dnia 29 października 1876.

(2075 3—3) **Edykt.**

L. 1514. C. k. sąd powiatowy w Kętach ogłasza, iż w sprawie Bernarda Mondscheina przeciw Walentemu i Annie Pawińskim pto 250 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 105 w Czańcu położonej, Walentego i Anny Pawińskich własnością będącej, w 3 terminach a to: dnia 21 maja, 18 czerwca i 16 lipca 1877, każdym razem o godzinie 10 zrana w budynku sądowym w Kętach odbędzie się.

Cena wywołania wynosi 1222 zł. Wadyum 122 zł. 20 ct.

Kuratorem dla niewiadomych stron ustanowiono dr. Markla w Kętach.

Kęty 19 marca 1877.

(2035 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1958. C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza niniejszem, iż celem zaspokowierzytelności Mojżesza Weinmana przedsieweźmie przymusową sprzedaż domu pod l. 149 w Kłyzowie i trzech kawałków gruntu do Michała i Anny Sabiło należących w dniu 28 maja br., w dniu 25 czerwca br. i w dniu 23 lipca br., zawsze o godzinie 10 z rana.

Cenę wywołania stanowi kwota 225 zł. poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze sądowej przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Ulanów dnia 24 marca 1877.

(2160 3—3) **Edykt.**

L. 6267. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia Wasyla Kostyniuka z miejsca pobytu niewiadomego że na prośbę Abrahama Walzera dozwolone zostało tusądową uchwałą z dnia 31 grudnia 1870 do l. 6611 przymusowe zastawnicze opisanie realności włościańskiej w Tułukowie, Wasyla Kostyniuka własnej, w celu wydobycia kwoty 90 zł. Abrahamowi Walzer z tusądowej ugody z dnia 31 maja 1867 l. 2432 należącej się wraz z kosztami egzekucyi i że Wasylowi Kostyniukowi ustanowiono kuratora w osobie Jana Teichmana z Zabłotowa, któremu uchwałę egzekucyjną się doręcza.

Z c. k. sądu powiatowego.

Zabłotów 29 października 1876.

(2012 3—3) **Edykt.**

L. 2658. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Macieja Poradowskiego, Piotra Niewiadomskiego, iż przeciw nim wniosła Prakseda Plewińska pod dniem 15 lutego 1877 pozew o uznanie ją za właścicielkę części dóbr Filipkowiec oraz kapitałów indemnizacyjnych z tychże dóbr, i że dla nich, a w razie ich zejścia dla ich nieznanych spadkobierców adw. dr. Luczakowskiego kuratorem z zastępstwem adwokata dr. Sternklara ustanowiono.

Tarnopol dnia 19 lutego 1877.

(2143 3—3) **Edykt.**

L. 5152. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Joachima Lewin z życia i miejsca pobytu nieznanego, że dom handlowy L. Süsswein i syn, przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. prośbę wniósł, któremu żadaniu uchwałą z dnia 11 kwietnia 1877 l. 5152 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanego kuratora w osobie pana adwokata dr. Zezulki z zastępstwem pana adwokata dr. Łużeckiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 11 kwietnia 1877.

(2267 2—3) **Edykt.**

L. 1479. C. k. sąd powiatowy w Przemyślanach podaje niniejszem do wiadomości, że celem ściągnienia komitetowi r. gr. w Białem przeciw Abrahamowi i Chaji Sarze dw. im. Zimmer przyznanej sumy 2400 zł. z pn. odbędzie się w dniach 11 maja 1877, 13 czerwca 1877 i 18 lipca 1877, każdym razem o godzinie 11 przed południem na miejscu w Dunajowie przymusowa publiczna sprzedaż zachodniej połowy realności, tamże pod l. 256 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 3050 zł. Wadyum 305 zł.

Inne warunki licytacyi, protokół opisania i detaksacyi przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Przemyślany dnia 20 marca 1877.

(2259 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2144. C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Karola Pieczonki w ilości 420 zł. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 40 i 41 w przedmieściu Białej położonych do Edwarda Kubaszowskiego należących w dniu 3 maja 1877 i w dniu 7 czerwca 1877, zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania pierwszej realności stanowi kwota 1043 zł. 70 ct., zaś drugiej 2375 zł. 6 ct., poniżej której realności te na powyższych terminach sprzedane nie będą. Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej, kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Eisenberg.

Biała dnia 15 marca 1877.

(2265 2—3) **Edykt.**

L. 406. Dnia 3 maja i 7 czerwca 1877 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż dwóch kawałków nietabulowanego gruntu Iwana Pilipczuka pod nr. top. 497 w Dobromirce w objętości 4 morgów, a to na rzecz Osiasza Schein, celem wydobycia wierzytelności 305 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 600 zł.

Niżej ceny szacunkowej nie będą grunta rzeczone na powyższych terminach sprzedane.

Akt opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można w sądzie przeglądnąć.

C. k. sąd powiatowy.

Nowesioło dnia 25 marca 1877.

(2297 2—3) **Edykt.**

L. 5688. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujacy się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r. obowiązuje, znajdujący się majatek właścicielki handlu bławatnego Tauby Wahl i mianuje p. c. k. adjunkta Józefa Lorenza komisarzem konkursowym, z poleceniem, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adw. dr. Rosenbacha z zastępstwem pana Felsztyńskiego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie 4 maja 1877 roku o 9tej godzinie rano z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, lub wyboru innego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli wobec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, wyznacza się termin do 30 maja 1877 roku, w którym to terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na terminie w dniu 20 czerwca 1877, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wobec komisarza konkursowego wykazać.

Na tym terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl 20 kwietnia 1877.

(2209 2—3) **Edykt.**

L. 2017. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza niniejszem, że przymusowa sprzedaż realności pod nr. 191 w Jaworzniu położonej, składającej się z placu budowlanego, stodoły i gruntu w objętości 9 morgów 338□ sążni, własnością Anny Pawlakowej będącej w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Farbera w kwocie 1600 zł. z pn. w dniu 24 maja 1877 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie, a to pod warunkami w edykcie z dnia 26 maja 1876 l. 2017 objętemi, z tą jednak zmianą, że cenę wywołania ustanawia się na 1200 zł. w. a.

Wadyum wynosi 120 zł. w. a.

Cena kupna ma być złożona w 60 dniach po prawomocności uchwały, protokół licytacyi do wiadomości sądowej przyjmującej, do depozytu sądowego.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Chrzanów dnia 10 kwietnia 1877.

(2274 2—3) **Edykt.**

L. 2041. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany dla okolicy miasta Lwowa podaje do wiadomości, że na żądanie Izaaka Richtera w celu zaspokojenia pretensyi 2200 zł. w. a. z odsetkami 14% od d. 10 lipca 1876 ewentualnie 24% od dnia 9 maja 1877. Kosztami egzekucyi w ilości 5 zł. 16 ct. i 9 zł. 45 ct. odbędzie się w tutejszo-sądowem zabudowaniu w dniach 18 czerwca 1877, 16 lipca 1877 i 20 sierpnia 1877, zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż sumy 5300 zł. w. a. na rzecz Augusta Schumana dom 6, pag. 30, n. 8 on. i dom. 12, pag. 196, n. 11 on. na realności nr. 5 w Zamarstynowie hypotekowanej.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie suma ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś i niżej tej ceny.

Suma 5300 zł. w. a. stanowić będzie pierwsze wywołanie.

Chęć kupienia mający obowiązany złożyć do rąk komisarza sądowego wadyum w gotówce 530 zł. w. a.

Wadyum najwięcej ofiarującego będzie zatrzymanem, inni licytanci otrzymają takowe napowrót po skończonej licytacyi.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w aktach sądowych podczas godzin urzędowych, zaś co do stanu tabularnego tak sumy 5300 zł. w. a. zlicytować się mającej jak i samej realności l. 5 w Zamarstynowie, na której ta suma jest zaintabulowaną, odsyła się chęć kupienia mających do ksiąg gruntowych Zamarstynowa w tutejszym sądzie prowadzących się.

Lwów dnia 15 marca 1877.

(2296 2—3) **Edykt.**

L. 3677. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu sprzedaje celem zaspokojenia wierzytelności uprzyw. austryackiego banku narodowego w Wiedniu w kwotach 3936 zł. 78 ct. i 4517 zł. 37 ct. z pn. dobra Rudenka, Mieczysława Tretera własne na dniu 25 maja, 21 czerwca i 26 lipca 1877, o godzinie 10 przed południem, w drodze licytacyi egzekucyjnej pod następującemi warunkami;

1. Jako cena wywoławeza postanawia się wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki stosownie do statutów w ilości 20000 zł. a. w. oznaczona.

   Przy pierwszym i drugim terminie licytacyjnym nie będą te dobra niżej ceny wywoławczej, zaś przy trzecim terminie nie będą niżej 15000 zł. a. w. sprzedane.
2. Dobra te sprzedaje się ryczałtowo z wyłączeniem jednakże wynagrodzenia urbaryalnego i bez poręczenia.
3. Przed rozpoczęciem licytacyi ma każdy chęć kupienia mający 10% ceny wywoławczej t. j. 2000 zł. a. w. gotówką, książeczką Galicyjskiej kasy oszczędności, albo podług ostatniego kursu listami zastawnemi bądź galicyjskiego zakładu kredytowego, Banku narodowego, bądź też galicyjskiemi obligacyami indemnizacyjnemi złożyć jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej.

   Bank narodowy jest od takowego składania wolny.

   Wadyum, o ile takowe złożone w gotówce, policzy się nabywcy w zaofiarowaną cenę kupna, reszcie zaś w współlicytujących po ukończeniu licytacyi się wyda.
4. Dalsze warunki licytacyi mogą w t. s. registraturze być przejrzane.

Przemyśl 28 marca 1877.

(2294 2—3) **Edykt.**

L. 5526. Sąd powiatowy w Brzesku celem zaspokojenia sumy resztującej 200 zł. z pn. od Jana Gnyla, gal. zakładu kredyt. ziemskiemu należącej się, przedsięweźmie w dniach 27 kwietnia, 28 maja i 2 lipca 1877, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w gmachu sądowym publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 18 i 67 w Biesiadkach dłużnika własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 460 zł. a. w., a wadyum 10% tejże.

Warunki licytacyjne, akta zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko dnia 18 marca 1877.

(2304 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 11891. Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi pod nazwą: „Joela Biera zapis stypendyjny“ każde o rocznych 186 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla ubogich uczniów wyznania mojżeszowego, uczęszczających do szkół publicznych gimnazyalnych lub realnych, i czyniących wzorowe postępy w naukach jako też i w obyczajach.

Pomiędzy zgłaszającymi się o stypendya będą mieć pierwszeństwo krewni fundatora śp. Joela Biera (byłego dzierżawcy Hnizdyczowa i Wolicy), po nich zaś uczniowie urodzeni w Podhajcach, zawsze jednak pod warunkiem dobrych postępów w naukach i obyczajach.

Prawo nadawania stypendyów służy wspólnie WW. Dr. Oswaldowi Hönigsmannowi, adwokatowi we Wiedniu i Józefowi Kolischerowi, kupcowi i właścicielowi dóbr we Wiedniu.

Kandydaci o powyższe stypendya winni wnieść podania swoje za pośrednictwem dyrekcyi zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 24 maja r. b. i załączyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa wydane przez właściwe władze, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach i obyczajach a pomiędzy temi w szczególności świadectwo szkolne z ostatniego półrocza szkolnego.

Kandydaci którzyby zamierzali ubiegać się o stypendya powyższe jako krewni śp. fundatora, winni również złożyć niewątpliwe dowody swego z fundatorem pokrewieństwa.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi i W. Księstwa Krakowskiego.

We Lwowie 20 kwietnia 1877.

(2246 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 53. C. k. sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Feliksa w ilości 150 zł. zpn. w drodze przymusowej przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność dłużnika Hermana Salzera własna pod Nr. D. 291 w Milówce położona w trzech terminach dnia 16 maja, 14 czerwca i 19 lipca 1877 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w biórze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 2000 zł., a wadyum 200 zł.

Milówka 7 marca 1877.

(2114 2—3) **Edykt.**

L. 5884. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 r., l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Icka Zipsera, o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która w mieście Kołomyi, w kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatk., pod l. k. 361 l. parc. 199 leży, z gruntu objętości 44 sążni kwadratowych i stojącego na nim domu murowanego z komorą drewnianą się składa, a na wschód z ulicą Szklarską, na południe z realnością Feiwla Heumana, na zachód z realnością Jekla Tillingera, a na północ z realnością Isera Glasera graniczy, — c. k. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 maja 1877 r. za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 maja 1877 r. począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne, do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego, na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 31 lipca 1877 r. włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało; tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 20 marca 1877.

(2057 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 5332. Niniejszem ogłasza się, że celem ściągnienia wywalczonej przez Zakład kredytowy włościański sumy 250 zł. w a. realność włościańska pod l. 44/102 w Bełejowie położona, ciała tabularnego nie stanowiąca, a dłużnika Iwana Halów własna, w sądzie tutejszym zawsze przed południem w dniach 23 maja 1877, 22 czerwca 1877 tylko za lub powyżej, zaś 25 lipca 1877 i poniżej ceny szacunkowej, która 450 zł. w. a., wadyum 45 zł. w. a. wynosi, sprzedaną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bolechów 31 października 1876.

(2142 3—3) **Edykt.**

L. 5144. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Joachima Lewin z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Leisor Fass przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 11 kwietnia 1877 l. 5144 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie pana adwokata dr. Zezulki z zastępstwem pana adwokata Felsztyńskiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 11 kwietnia 1877.

(2141 3—3) **Edykt.**

L. 5106. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Joachima Lewin, że A. Rosenfeld przeciw niemu o nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 400 zł. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 11 kwietnia 1877 l. 5106 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Zezulki z zastępstwem p. adw. dr. Łużeckiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 11 kwietnia 1877.

(2234 3—3) **Edykt.**

L. 6943. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem Helenę hr. Dzieduszycką, że przeciw niej M. S. Engelstein na dniu 18 stycznia 1877 roku l. 1606 wniósł pozew o zapłacenie sumy wekslowej 300 zł. w. a. z pn., w załatwieniu którego nakaz zapłaty z dnia 19 stycznia 1877 r. do l. 1606 wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanej nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanej, na koszt i niebezpieczeństwo tejże, tutejszego adwokata Geisslera z substytucyą adwokata Blatteisa kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony, według ustawy postępowania wekslowego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sama stanęła lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków, 16 marca 1877.

(2239 3—3) **Edykt.**

L. 3584. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje niniejszem do wiadomości, że w sprawie braci Lichtenstern przeciw Seide Jamenfeld o otworzenie konkursu, na prośbę do l. 3584/877, z powodu niewiadomego miejsca pobytu Seide Jamenfeld ustanowiono dla niego kuratorem p. adw. dr. Mantla, któremu też dotycząca uchwałę doręczono.

Wzywa się przeto Seide Jamenfelda by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol 19 marca 1877.

(2237 3—3) **Edykt.**

L. 1109. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza niniejszym edyktem, że Wojciech i Henryka Pawlikowscy wnieśli w sądzie tutejszym pozew dnia 27 lutego 1877 nr. 1109 przeciw leżącej masie spadkowej Jana Krupki, a względnie tegoż spadkobiercom z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomym o orzeczenie, że prawo żądania zapłaty 200 zł. m. k. z hipoteki realności nr. 433 w Nowym Sączu zgasło, i że ta suma ze stanu biernego tej realności ma być wykreślona.

Sąd, któremu miejsce pobytu pozwanych wiadomem nie jest, ustanowił dla nich kuratora w osobie tutejszego adw. dr. Bersona, wzywając ich, aby się w 90 dniach, jako termine do wniesienia obrony wyznaczonym, albo sami zgłosili, albo kuratorowi swoje środki obronne podali, albo innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej skutki z zaniedbania tych ostrożności wypłynąć mogące, sami sobie przypisaćby musieli.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz 24 marca 1877.

(2206 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1425. C. k. miejsko delegowany sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Tadeusza Hermana, iż przeciw niemu wniósł Berl Rapp dnia 16 lutego 1877 l. 1425 pozew o zapłatę sumy 138 zł. i że na jego niebezpieczeństwo i koszt kuratorem dla niego adwokat Mijakowski zaś zastępcą Heyne ustanowionymi zostali.

Oraz wzywa się Tadeusza Hermana, ażeby kuratorowi należytej informacyi udzielił, albo innego pełnomocnika sądowi oznajmił.

Złoczów dnia 21 lutego 1877

(2284 3—3) **Obwieszczenie.**

Odpis. L. 547. C k. sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Chaniny Kohna w kwocie 100 zł. w. a. z przynależytościami odbędzie się w tymże sądzie dnia 23 kwietnia, dnia 14 maja i dnia 4 czerwca 1877, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nr. 241 w Jezierzanach położonej, Henocha Rotha własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej. Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł. w. a.

Bliższe warunki sprzedaży tudzież protokoła opisania i oszacowania tej realności są w sądzie tutejszym do przejrzenia złożone.

C. k. sąd powiatowy

Borszczów 19 lutego 1877.

(2275 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 239 i 253. Wydział Izby adwokatów podaje do wiadomości, że pp. Marceli dr. Sitерski i dr. Dyonizy Jamiński wpisani zostali na podstawie uchwały wydziału z dnia 21 kwietnia 1877 do l. 239 i 253 z dniem 21 kwietnia 1877 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z wydziału Izby adwokatów.

Lwów dnia 21 kwietnia 1877.

(2273 3—3) **Edykt.**

L. 10917. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany dla okolicy miasta Lwowa sek. II wiadomo czyni, że wskutek prośby Jana i Rozalii Hausmanów uchwałą równocześnie zapadłą, dozwolone zostało wydzielenie przestrzeni gruntu objętości 150☐ sążni z kompleksu tabularnego realności w Zamarstynowie pod l. 55 położonej, utworzenie dla tejże przestrzeni odrębnego ciała tabularnego i zaintabulowanie Jana i Rozalii Hausmanów za właścicieli i zarazem przeniesienie na to nowe ciało tabularne wszelkich wierzytelności, realność powyższą obciążających.

Gdy interesowani w tej sprawie wierzyciele hipoteczni Teresa, Maryanna, Anna i Klara Winhardt a ewentualnie tychże prawonastępcy z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, przeto ustanowiono dla tychże kuratora w osobie adw. dr. Weiss z zastępstwem adw. dr. Raabe i temu uchwałę powyżej powołaną doręczono, a niniejszem wzywa się powyżej nazwanych interesowanych, ażeby pod surowością następstw prawnych w przepisanym terminie temuż kuratorowi możliwie potrzebną informacyę udzielili, lub innego zastępcę w tymże samym czasie sobie obrali, uwiadamiając o tem tutejszy c. k. sąd powiatowy.

Lwów dnia 24 listopada 1876.

(2210 3—3) **Edykt.**

L. 2018. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza niniejszem, że przymusowa sprzedaż $^1/_8$ części łąki pod numerem 61 w Jaworznia wynoszącej w całości 1 morg 1372 kwadratowych sążni i $^1/_8$ części łąki pod numerem 71 w Jaworznia, wynoszącej w całości 12 morgów 186☐ sążni, własnością Michała Pawlaka będących, w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Färbera w kwocie 1600 zł. z pn. w dniu 24 maja 1877 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie, a to pod warunkami w edykcie z dnia 26 maja 1876 l. 2018 objętemi, z tą jednak zmianą, że cenę wywołania ustanawia się na 160 zł. w. a.

Wadyum wynosi 10 zł. w. a.

Cena kupna ma być złożona w 60 dniach po prawomocności uchwały protokół licytacyi do wiadomości sądowej przyjmującej do depozytu sądowego.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Chrzanów dnia 10 kwietnia 1877.

L. 205. pr. (2308 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Przy c. k. urzędzie cłowym w Węgrzcu opróżniona jest posadka kierownika tegoż urzędu w X. klasie rangi z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej, równającej się jednorocznej płacy etatowej.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania, zaopatrzone w dowód egzaminu z towaroznawstwa i postępowania cłowego jakoteż znajomości języków krajowych, w przeciągu czterech tygodni do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie.

We Lwowie dnia 17 kwietnia 1877.

(2288 2—3) **Edykt.**

L. 3846. Celem ściągnięcia należytości Wysokiego Skarbu 21 złr. 88 ct. w. a. z pr. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 25 maja, 28 czerwca i 19 lipca 1877 o 10 godz. z rana przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w wojskowy pod nr. kon. 27 leżącego dłużnikom Kościowi i Annie Parylakom własnego.

Cena szacunkowa. wynosi 120 zł., wadyum 12 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Krynica dnia 29 marca 1877.

(2255 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 494. C. k. sąd pow. w Bukowsku podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Iwana Hrycka przeciwko Trofimowi Pstrakowi kwoty 70 zł. 27 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 5 w Karlikowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej z 8 morgów gruntu się składającej, w drodze publicznej licytacyi na dniu 4 maja, 7 czerwca i 5 lipca 1877 każdym razem o godz. 10 rano się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 225 zł. a wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych akt opisania i oszacowania wolno w t. s. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Bukowsko 8 marca 1877.

(2260 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 4147. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Posiecz - Majdan dnia 24 kwietnia 1877 rozpoczyna.

Każdy interesowany w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i przytoczyć wszystko do wyjaśnienia lub ochrony swych praw stosowne.

Bohorodczany 20 kwietnia 1877.

(2257 3—3) **Edikt.**

Z. 89. Zur Ergänzung des Gläubiger Ausschußes bei der Wolf Arnold'schen Gesammtmaße wird der Termin auf den 27 April 1877 um 3 Uhr Nachmittag im 5 Bureau des k. k. Kreisgerichtes Stanislau bestimmt, und die Konkurs - Gläubiger hiezu geladen.

Stanislau 18 April 1877.

(2286 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9291. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Antonim Soroce, o zapłatę 520 zł. 44 ct. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 29 w Siedliskach położonego, ciała tabularnego niestanowiącego w gmachu tegoż sądu w trzech terminach: 16 maja, 13 czerwca i 18 lipca 1877 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania wyno[illegible] 1200 zł.

Zakład 120 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania i oszacowania mogą być w registraturze przejrzane.

Niżankowice 17 marca 1877.

(2256 3—3) **Edikt.**

Z. 86. Zur Neuwahl des Gläubiger Ausschußes in der Pinkas Kanner'schen Gesammtmaße so wie zur Liquidirung der nachträglich angemeldeten Forderungen wird der Termin auf den 27 April 1877 um 10 Uhr Vormittag im V Bureau des k. k. Kreisgerichtes in Stanislau bestimmt, und die Gläubiger hiezu geladen.

Stanislau 18 April 1877.

(2269 3—3) **Edikt.**

Z. 15. Vom k. k. Bezirksgerichte Tłumacz wird bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der wider die liegende Nachlaßmaße nach Naftali Schwarzdorf ersiegten Forderung von 450 fl. ö. W. s. N. G. die öffentliche Veräußerung der in Tłumacz sub. Nr. 267 gelegenen auf 200 fl. abgeschätzten Realität bg. am 8 Mai, 22 Mai und 7 Juni 1877 jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen und bei den zwei ersten Terminen nur über oder um den Schätzungswerth und beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe verkauft werden wird.

Das Vadium beträgt 20 fl.

Der Schätzungsakt und die Lizitationsbedingungen können in der Registratur eingesehen werden.

Tłumacz den 2 Jänner 1877.

(2199 3—3) **Edykt.**

L. 19711. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Dawid Maschler w sprawie o zapłatę sumy wekslowej 431 zł. w. a. z pn. przeciw pp. Karolowi i Julii Freundom pod dniem 12 kwietnia 1877 l. 19711 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego nakaz zapłaty wydano, a ponieważ miejsce pobytu pozwanego pana Karola Freund wiadomem nie jest, c. k. sąd krajowy do zastępywania i na tegoż koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Bobownika z substytucyą pana adwokata dr. Popławskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebnej informacyi ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 13 kwietnia 1877.

(2278 2—3) **Edykt.**

L. 3147. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie na prośbę Gitli Schwarzstein, handlarki towarami bławatnemi w Rzeszowie, otwiera konkurs do całego, gdziekolwiekbądź znajdującego się majątku ruchomego, zaś do majątku nieruchomego, położonego w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r. obowiązuje, a do dłużniczki Gitli Schwarzstein, handlarki towarami bławatnemi, w Rzeszowie należącego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu kraj. p. Szmidzińskiego, zaś tymczasowym zarządcą majątku konkursowego p. adw. Dr. Fechtdegena.

Wszystkich wierzycieli upadłej dłużniczki wzywa się na termin dnia 2 maja 1877 r. o godzinie 4 popołudniu, przed komisarzem konkursowym odbyć się mającym, na którym dokumenta ich wierzytelności wykazujące przedłożyć i względem zatwierdzenia dotychczasowego zarządcy masy, swoje wnioski poczynić i wydział wierzycieli wybrać mają.

Dalej wzywa się wszystkich, którzyby pretensye jako wierzyciele konkursowi przeciw tejże masie podnieść chcieli nawet [illegible] spór wytoczony został, aby do dnia 4 czerwca 1877 r. w Sądzie tutejszym według przepisów ustawy konkursowej takowe pod zagrożeniem skutków prawnych zgłosili, a następnie na terminie likwidacyjnym dnia 6 lipca 1877 r. o godzinie 10 przed południem przed komisarzem konkursowym zalikwidowali i pierwszeństwo tychże należycie udowodnili.

Ten ostatni termin wyznacza się także w myśl §. 68 ust. konk. dla wszystkich wierzycieli do ugody.

Również na owym terminie wolno będzie wierzycielom tym, którzy swoje pretensye już zgłosili, przez wolny wybór w miejsce dotychczasowego zarządcy masy i członków wydziału wierzycieli inne osoby ich zaufania godne, mianować.

Ci wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rzeszowie lub w pobliżu tegoż, winni w zgłoszeniu wskazać zastępcę w Rzeszowie zamieszkałego do odebrania wszelkich uchwał umocowanego, inaczej bowiem na ich koszt i niebezpieczeństwo dla tychże kurator ustanowiony zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego nastąpią w urzędowej „Gazecie Lwowskiej.“

Rzeszów, 19 kwietnia 1877.

L. 2978/pr. **Obwieszczenie.** (23092—3)

Na mocy §. 15 ord. wyb. pow., rozpisuje się nowe wybory Rad powiatowych w powiatach: Biała, Bohorodczany, Brzozów i Zbaraż, i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 25 maja, dla grupy gmin miejskich na 28 maja, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 29 maja, a dla grupy większych posiadłości na 30 maja b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14, ord. wyb. pow.)

Wyborcom będą wydane karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej wybierają członków:

Powiat	I. grupa większe posiadłości ziemskie.	II. grupa najwyżej opodatkowani z kategoryi przemysłu i handlu.	III. grupa gminy miejskie	IV. grupa gminy wiejskie
Biała	4	1	9 (z tych miasto Biała 6)	12
Bohorodczany	8	—	6	12
Brzozów	10	—	4	12
Zbaraż	12	—	2	12

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 kwietnia 1877.

(2185 3—3) **Edykt.**

L. 808. Nad Emilianem Masyrą z Nowejwsi jako głupkowatym rozciąga się kuratelę, ustanawiając kuratorem Piotra Masyrę.

C. k. sąd powiatowy

Krynica dnia 11 kwietnia 1877.

(2165 3—3) **Edykt.**

L. 13174. Dnia 29 maja 1877 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 99/25 w Waniowicach, powiatu samborskiego położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Jędrzeja Bałaza własnej, w sprawie galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego o 147 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 300 zł., zaś wadyum 30 zł.

Przy powyższym terminie realność rzeczona i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki licytacyi w tutejszej registraturze przejrzeć wolno.

Sambor dnia 14 lutego 1877.

(2176 3—3) **Edykt.**

L. 2181. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Schmalenbergera, że wskutek prośby wniesionej pod dniem 23 grudnia 1876 l. 70023 przez Mojżesza Lauera przeciw niemu o zapłacenie sumy wekslowej 45 zł. w. a. z pn. wydano nakaz zapłaty pod dniem 29 grudnia 1876 l. 70023, który wskutek podania de praes. 12 stycznia 1877 l. 2181 ustanowionemu kuratorowi adw. Balko, któremu jako zastępcę adw. dr. Horwath dodano, doręczony został.

Lwów dnia 23 marca 1877.

(2152 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3178. C. k. sąd powiatowy w Tyczynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Uszera Schnella przeciw Janowi Wybrańcowi celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 140 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod lk. 73 w Borku nowym położonej Jana Wybrańca własnej protokołem z dnia 31 lipca 1874 do l. 4479 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującemi warunkami.

1. Do przedsiewzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie na dzień 25 maja, 25 czerwca i 25 lipca 1877 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za, a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 594 zł. 2 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

Tyczyn dnia 7 grudnia 1876.

(2289 1—3) **Edykt.**

L. 788/I. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 200 złr. z pn. na rzecz Antoniny Białkowskiej, odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 4 i 18 czerwca i 5 lipca 1877 r., każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 52 w Manastercu położonej, Michała Zateheja własnej.

Cenę wywoławczą stanowi cena szacunkowa 175 złr. w. a.

Akt zastawniczego opisania tej realności i warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Podbuż, 14 marca 1877.

(2266 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1475. Wasyl Swerhun, rolnik z Bogdanówki został marnotrawcą uznany, a Ilko Wercsiuk tegoż kuratorem ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy

Nowesioło, 30 marca 1877.

(2264 1—3) **Edykt.**

L. 7837. W dniach 23 maja, 7 czerwca i 28 czerwca 1877 r. o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż 1/4 części realności pod l. 171/147 w Letni Wasyla Kozara własnej, na zaspokojenie wierzytelności Mendla Sussmana w kwocie 19 złr. a. w.

Cena wywołania 180 złr. wadyum 18 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Medenice dnia 20 grudnia 1876.

L. 3019. (2252 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej posady nauczyciela młodszego (nauczyciela szkoły dla ćwiczeń praktycznych) w c. k. seminaryum nauczycielskiem męskiem we Lwowie ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca systemizowana w kwocie rocznej 800 zł. w. a. z dodatkami prawem przepisanemi.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wykazać się iż posiadają kwalifikacyę nauczycielską do szkół wydziałowych lub przynajmniej do szkół ludowych pospolitych i że władają dokładnie ustnie i pismiennie językiem polskim i ruskim, i wnieść podania zaopatrzone należycie w dokumenta przez władze przełożone do c. k. krajowej Rady szkolnej najdalej do 25 maja 1877.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 7 kwietnia 1877.

(2281 1—3) **Edykt.**

L. 2726. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomą Weronikę z Kluczyńskich Popper. względnie tejże nieznanych spadkobierców, że Kornel Lewicki przeciw niej pozew o wykreślenie z ceny kupna Sokołówki i Choderkowiec 5% odsetek od sumy 200 # na 128 miejscu lokowanych wytoczył, który do wniesienia obrony w 90 dniach został dekretowany i zarazem do zastępywania pozwanej kuratorem adw. dr. Wesołowskiego, a zastępcą adw. dr. Mijakowskiego ustanowiono.

Poleca się więc pozwanym by w terminie oznaczonym albo swemu zastępcy informacyi udzielili lub też do sądu się zgłosili i innego zastępcę sobie obrali.

Złoczów dnia 29 marca 1877.

(2293 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 15285. W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych w latach 1877, 1878 i 1879 na gościńcach państwowych w Nadwórniańskim okręgu budowniczym wykonać się mających, odbędzie się dnia 7 maja 1877 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Nadwórnej publiczna licytacya przez składanie opieczętowanych ofert. Cena fiskalna robót w roku 1877 wykonać się mających, wynosi:

w sekcyi drogowej nadworniańskiej	942 zł. 58 ct.
w sekcyi drogowej delatyńskiej	3683 zł. 15 ct.
w sekcyi drogowej mikuliczyńskiej	710 zł. 99 ct.
w sekcyi drogowej jabłonickiej	634 zł. 23½ ct.
razem	5970 zł. 95½ ct,

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, plany, wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w wymienionem starostwie, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum 5% od ceny fiskalnej wynoszące, z wyrażeniem ceny nietylko cyframi ale także i literami, wnoszone być mają. Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 18 kwietnia 1877.

(2272 1—3) **Edykt.**

L. 11841. C. k. sąd powiatowy miej. delegowany dla okolicy Lwowa sekcya II. wiadomo czyni, że uchwałą tabularną równocześnie zapadłą, wskutek prośby Anny Zwolfer i Karoliny Dutkiewiczowej dozwolone zostało tabularne wydzielenie części, przez Annę Zwolfer nabytej, z realności pod lk. 58a w Zamarstynowie położonej, dotąd Karoliny Dutkiewiczowej własnej, utworzenie dla tejże części odrębnego ciała tabularnego zaintabulowanie Anny Zwoifer za właścicielkę takowego i przeniesienie na to ciało tabularne jako na łączną hipotekę, wszystkich, realność pod lk. 58 w Zamarstynowie położona obciążających wierzytelności.

Gdy interesowani w tej sprawie wierzyciele hipoteczni, mianowicie konkurujący do mas nieobjętych Andrzeja i Heleny Swajczewskich z Zamarstynowa i Andrzeja Dzielendziak z Brzuchowic, tudzież Izak Selzer z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, przeto ustanowiono dla tychże kuratora w osobie adw. dr. Landesbergera we Lwowie i temuż uchwałę tabularną powyżej mniemaną doręczono, a dotyczących interesowanych wzywa się niniejszem, ażeby pod rygorem następstw prawnych w przepisanym terminie temuż kuratorowi możliwie potrzebną informacyę udzielili, lub ewentualnie innego zastępcę w tymże samym czasie sobie obrali, uwiadamiając o tem c. k. sąd powiatowy na wstępie powołany.

Lwów 17 grudnia 1876.

(2263 1—3) **Edykt.**

L. 1139. W dniach 16 maja 1877, 7 czerwca 1877 i 28 czerwca 1877 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 137 i 117 w Letni, Stefana Lipy własnych, na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Lorberbauma w kwocie 160 zł. w. a.

Cena wywołania 210 zł. w. a. Wadyum 21 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie.

Medenice dnia 3 marca 1877.

(2262 1—3) **Edykt.**

L. 3254. Sąd powiatowy tutejszy zawiadamia z życia i miejsca pobytn nieznanego Józefa Reiskittel, że przeciw niemu Chaim Bernstein i Abraham Schlein pod dniem 6 kwietnia 1877 l. 3254 wnieśli pozew o uznanie ich właścicielami 1/4 realności pod l. 45, 46, 47 w Jarosławiu położonych, a wskutek czego termin do obrony i dalszej rozprawy na 14 maja 1877, 9 godzinę rano wyznaczono i dla tego też pozwanego adwokata Ruczkę kuratorem zamianowano.

Jarosław 6 kwietnia 1877.

(2045 3—3) **Edykt.**

L. 3760. C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu małżonków Wojciecha i Franciszkę Wierzbińców, iż pod dniem 13 marca 1876 l. 1773 wniósł przeciwko nim Pottiel Kneller pozew o 155 zł. 78 ct. w. a. z pn.

Kuratorem ad actum w niniejszym sporze ustanawia się dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych c. k. notaryusza pana Antoniego Hanusza z Łańcuta, a pozwanych wzywa się, aby temuż kuratorowi udzielili wszelkich dowodów lub innego zastępcę sądowi wymienili.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut dnia 6 marca 1877.

(2147 3—3) **Edykt.**

L. 20119. C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Süssicha pozwanego przez Pinkusa Geldwertha cessyonaryusza I. D. Strussmanna o zapłacenie kwoty 330 zł. z pn., że w sprawie tej pod dniem 14 lipca 1876 l. 5219 wydanym został wyrok i że tenże wyrok doręczonym został ustanowionemu dla Józefa Süssicha kuratorowi adw. dr. Wędrychowskiemu w Krakowie.

Kraków 15 października 1876.

(2036 3—3) **Edykt.**

L. 824. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Dawida Majera Hamelsdorfa w kwocie 3 zł. 24 ct. w. a. z pn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 45 w Rzegocinie położonego, dłużnika Szymona Fąfary własnego, ciała tabularnego nie mającego, a na 946 zł. 62½ ct. oszacowanego, w terminach: dnia 23 maja 1877, dnia 20 czerwca 1877 i dnia 18 lipca 1877, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa, to jest 946 zł. 62½ ct., wadyum 95 zł. w. a.

Wiśnicz dnia 28 lutego 1877.

(2064 3—3) **Edykt.**

L. 937. C. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Sawkiewicza, ewentualnie nieznanych jego spadkobierców, że przeciw nim Kornel Lewicki o wyeliminowanie z tabeli płatniczej dóbr Sokołówki i Choderkowiec sumy 347 zł. 55 ct. na 95 miejscu kollokowanej pozew wytoczył, na który do wniesienia obrony termin na 90 dni wyznaczono, a zarazem do zastępywania pozwanych kuratorem adwokata Wesołowskiego z substytucyą adwokata Warteresiewicza ustanowiono, że przeto rzeczą pozwanych będzie albo ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, albo innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów 24 marca 1877.

L. 5771. (2054 3—3)

Obwieszczenie.

Dnia 16go kwietnia 1877 wkracza w czynność c. k. urząd pocztowy w Mucharzu w starostwie wadowickiem, który się będzie zajmował pocztą listową i przesyłkową jakoteż przekazami pieniężnemi do kwoty 100 zł. i który utrzymywać będzie swe połączenie za pomocą poczty karyolkowej obiegającej pomiędzy Oświęcimem a Skomielną.

Do okręgu doręczań tego nowego urzędu pocztowego wcielają się następujące miejscowości: Jaszczurowa, Mucharz, Skawice (lub Skawce), Sleszowice i Swinna-Poręba.

Najwyższa waga pojedyńczych przesyłek, do której przyjęcie onychże przy tym urzędzie pocztowym nastąpić może, ustanawia się na 12½ kilogramów.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi poczt.

Lwów dnia 4 kwietnia 1877.

Z. 5771.

Kundmachung.

Mit 16ten April l. Js. wird im Orte Mucharz, Wadowicer Bezirks, ein k. k. Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann mit dem Geldanweisungs- Geschäfte bis zum Einzelnbetrage von 100 fl. befassen und seine Verbindung mittelst der zwischen Oświęcim und Skomielna verkehrenden Kariolpost erhalten wird.

Dem Bestellungsbezirke des neuen Postamtes werden folgende Ortschaften einverleibt: Jaszczurowa, Mucharz, Skawice (oel Skawce), Sleszowice und Swinna-Poręba

Das Maximalgewicht einer einzelnen Fahrpostsendung, bis zu welchem die Aufgabe bei diesem Postamte stattfinden darf, wird mit 12½ Kilogr. festgesetzt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. Post-Direction.

Lemberg am 4 April 1877.

(2184 3—3) **Edykt.**

L. 4417. Celem zaspokojenia pretensyi funduszu religijnego państwa Muszyny od sukcesorów Pinkasa Kornreicha się należącej w kwocie 210 zł. a. w. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 25 maja, 28 czerwca i 19 lipca 1877, o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyą domu drewnianego mieszkalnego w Tyliczu pod Nr. 159 leżącego.

Cena szacunkowa wynosi 350 zł., wadyum 35 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Krynica dnia 30 marca 1877.

(2128 3—3) **Edykt.**

L. 726. W dniu 23 maja 1877, dniu 8 czerwca 1877 i dniu 20 czerwca 1877 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy domu pod l. 32 we Woli Filipowskiej położonego, i łąki ciała tabularnego nie stanowiących Jędrzeja Macherzyny własnych.

Wadyum wynosi 6 zł. 60 ct., zaś cena wywołania 66 zł. a. w.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice dnia 30 marca 1877.

(2218 3—3) **Edykt.**

L. 47. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Gerszona Strassler w kwocie 18 zł. z pn. odbedzie się w dniach 7 czerwca, 5 lipca i 2 sierpnia 1877, każdym razem o 10 rano przymusowa sprzedaż gospodarstwa pod l. 136 w Dobrej położonego małoletnich Anny i Michała Klimków własnego.

Wadyum wynosi 24 zł.

Resztę warunków, tudzież protokoły zastawnego opisu i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 9 kwietnia 1877.

(2171 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1829. Na skargę Mordka Stern, Abrahama Wohl i Simi Chanci Wohl do l. 1829 przeciw masie spadkowej zmarłego w r. 1811 ks. Stanisława Bogaczewskiego o wykreślenie ze stanu biernego realności nr. 344 w Nadwórnie zahipotekowanej sumy 700 zł. w. a. wyznaczono na 4 czerwca 1876 termin do ustnej rozprawy i doręczono skargę notaryuszowi p. Erazmowi Masłowskiemu, kuratorowi pozwanej masy spadkowej.

Niewiadomi z życia, imienia i miejsca pobytu spadkobiercy lub prawonabywcy ks. Stanisława Bogaczewskiego winni albo w sądzie swemi prawami się wykazać i obronę na siebie wziąść albo kuratora w środki do obrony zaopatrzyć.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 31 marca 1877.

(2212 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4778. C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w skutek tusądowej uchwały z dzisiejszego do l. 4778 odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Agnieszki Łupkowskiej w kwocie 37 zł. w. a. z pn. dnia 24 maja, 14 czerwca i 12 lipca 1877 zawsze o godzinie 11 przedpołudniem w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. 87 w Chłopówce położonej, dłużnika Mikołaja Ruckiego własnej, składającej się z chałupy, stodoły, chlewu i ogrodu z placem w przestrzeni 297□ sążni, ciała tabularnego nie stanowiącej na 200 zł. w. a. ocenionej.

Bliższe warunki sprzedaży przejrzeć mozna w tusądowej registraturze.

Kopyczyńce 1 grudnia 1876.

(2224 3—3) **Edikt.**

Z. 18552. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird den dem Wohnorte nach unbekannten Wenzel und Maria Teichmann hiemit bekannt gegeben, daß über Ansuchen des Gerson Haber zur Hereinbringung seiner Forderung pr. 300 fl. s. N. G. die exekutive Intabulirung derselben, auf ihrer Realität sub Nr. 321 3/4 mit Beschluß vom 22 Juli 1876 Z. 37691 bewilligt, und dieser Bescheid dem für sie bestellten Kurator adv. Dr. Czescher zugestellt wurde.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg am 14 April 1877.

(2163 3—3) **Edikt.**

Z. 1153. Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird der, dem Wohnorte nach unbekannte Moses Bauch verständigt, das mit dem Beschluße vom 23 September 1876 Z. 8878, Moses Bauch auf Grund des Erbdekretes nach Mendel Bauch vom 2 Dezember 1861 Z. 5508 als Eigenthümer 1/6 Theiles der dem Mendel Bauch gehörigen Realitätsantheile sub C. Nr. 316 2/4 in Stanislau und im Grunde der Abtretungsurkunde des Moses Bauch vom 15 Jänner 1862 Wolf Stein als Eigenthümer desselben Realitätsantheiles im Aktivstande intabulirt wurde.

Da Moses Bauch unbekannten Wohnortes ist, so wurde ihm ein Kurator in der Person des adv. Dr. Seinfeld mit Substituirung des adv. Dr. Wurzel bestellt und diesem Kurator der oberwähnte Tabularbescheid zugestellt.

Stanislau 17 Februar 1877.

Już znany z taniości, rzetelności i dobrych towarów, handel G. K. Nowickiego we Lwowie, obok hotelu Warszawskiego, — poleca:

Kawy Ceylon, piękne, duże, **Moccę arabską** prawdziwą, i prawdziwą **Jawę złotą,** niemniej i tańsze gatunki, ręcząc za smak czysty.
Herbaty Chińskie i rossyjskie zjednały sobie już wziętość! Pół kilo złr. 1.60 cnt. — złr. 2 — złr. 3 — złr. 4.
Wina Węgierskie, Austryackie, Styryjskie, Reńskie, Francuskie i deserowe — około 50 gatunków — butelka od 55 ct. do złr. 6.
Porter angielski. Piwa butelkowe: Schwechackie, Pilzneńskie i Krasiczyńskie. (2081 4—?)
Wódki, Rosolisy i Likwory z fabryk: Łańcuckiej, Bilskiej i Tropawskiej i zagranicznych.
☞ Wszelkie artykuły kuchenne, wchodzące w skład handlu korzennego, wyborowe a najtaniej. ☜
Wody mineralne z zaręczeniem prawdziwości i świeżości sprzedaję w handlu i rozsyłam koleją lub pocztą, jak najstaranniej opakowane.
☞ Zamówienia od zł. 50, posyłam franko do każdej stacyi kolei galicyjskich, nie licząc również za opakowanie. Przesyłki pocztą za zaliczką uskuteczniam najsumienniej odwrotnie. — Dziękując za dotychczasowe zaufanie i względy Szanownym P. T. kupującym tak w mieście jak i na prowincyi, polecam się takowym nadal. *Z poważaniem* **Gustaw Kazimierz Nowicki.**



Dr. Fr. Lengila

Balsam brzozowy.

Już sam przez się sok roślinny, który ciecze z brzozy, gdy się drzewo wywierci, jest od najdawniejszych czasów znany jako środek przyczyniający się do piękności. Jeżeli się takowy według przepisu wynalazcy na balsam przyrządzi, tedy zyskuje na cudownej skuteczności. Jeżeli się n. p. wieczór posmaruje tymże twarz lub inną część skóry, **to się do rana oddzielą prawie nieznacznie łuski, pod któremi skóra staje się mieniąco białą.**

Ten balsam wygładza powstałe na twarzy zmarszczki i znaki ospowe, nadaje twarzy kolor młodociany, a skórze białość, świeżość i delikatność, usuwa w najkrótszym czasie piegi, ostudy, pryszczyki, czerwoność nosa i wszystkie inne nieczystości skóry. Cena słoika z przepisem użycia 1 złr. 50 ct. z przesyłką pocztową o 10 ct. więcej.

Składy **we Lwowie** w apt. p. Zygmunta Ruckera, pod srebrnym orłem. (1352 8—12)

☞ **Setki tysięcy osób** ☜

zawdzięcza swój piękny i gęsty włos jedynie tylko istniejącej c. k. wyłącznie uprzywilejowanej

Esencyi na porost włosów i brody,

usuwającej równocześnie bez śladu parple (łupież) jak niemniej należącej do rzędu podobnych środków prawdziwej **styryjskiej pomadzie z ziół alpejskich** lub **pomadzie z ekstraktu orzechowego,** które dostarcza

c. k. wyłącznie uprzywil: fabryka perfumy

Edmund Hawranek's Nachfolger,

Wiedeń I., Teinfaltstrasse 17.

Niedoścignionym środkiem jest nasza często i ze skutkiem używana **esencya na porost włosów i brody,** która przy regularnem używaniu wraz ze styryjską pomadą z ziół alpejskich lub pomadą z ekstraktu orzechowego, już w przeciągu sześciu miesięcy **nawet na miejscach zupełnie wyłysiałych** sprowadza **porost gęsty z pierwotną barwą włosów!** Znaczna ilość młodych ludzi zawdzięcza swe **piękne i pełne brody** naszej **esencyi na porost włosów i brody.**



W razie wypadania włosów skutkuje płyn ten **w przeciągu ośmiu dni,** przy tworzeniu się łupieży zaś już po trzyrazowym użytku. **Najnieszkodliwszym środkiem do farbowania włosów** (bez substancyi ołowianej) jest nasz **płyn odmładzający włosy,** który sprawia, że włosy barwy blond, czerwonej, siwej a nawet zupełnie białej, zmieniają się i otrzymują **połysk i barwę ciemno-czarną.**

Tak samo utrzymujemy na składzie **płyn (mleko) odmładzający włosy Nr. II,** zapomocą którego **uzyskać można dowolną barwę włosów od kolorów blond do ciemno-brunatnego.** Używającym tego płynu polecamy szczególnie naszą **prawdziwą dwojako-silną pomadę z ekstraktu orzechowego,** który także otrzymać można jako wiksator, jak niemniej nasz **olej z ekstraktu orzechowego;** — środki te przyspieszają bowiem porost włosów.

Nasza c. k. wył. uprzyw. esencya na porost włosów i brody

wylecza w każdym wypadku i **zupełnie słabe korzenie włosów** w najkrótszym czasie i **zabezpiecza do najpóźniejszego wieku** nader **obfity porost,** działa bardzo przyjemnie na skórę, **usuwa** każdy **gośćcowy lub reumatyczny ból głowy** i wszelkie nieczystości skórne. Udowodnionem zaś jest, że setki osób zupełnie wyłysiałych lub bez porostu brody, uzyskały po upływie **jednego do trzech miesięcy,** więc w stosunkowo nader krótkim czasie, **piękną i pełną brodę** lub **obfity i gęsty włos.** Jesteśmy w posiadaniu wielkiej ilości **pism dziękczynnych** z tego powodu otrzymanych.

☞ **Prócz powyższych osobliwości,** mamy zawsze na składzie dla P. T. Publiczności najnowszy towar w **pomadach, perfumach i pastach.**

Dla zabezpieczenia Publiczności znajduje się na każdym słoiku i flakonie jako protokołowana marka ochronna portret wynalazcy.

Obstalunki prosimy wystosować do głównego depozytora, pana:

Józefa Weis, aptekarza w Wiedniu, I, Tuchlauben 7, — Józefa Fürst, apteka „pod białym aniołem" w Pradze, am Poric 1071-II, — jak niemniej do każdej renomowanej apteki w Austro-Węgrach — lub wprost do firmy:

Edmund Hawranek's Nachfolger

właściciel składu perfum i c. k. przywileju

w Wiedniu, I, Teinfaltstrasse Nr. 17.

CENNIK

1 wielki alabastrowo-szklanny flakon dwojako-silnej esencyi na porost włosów i brody	5 zł. — ct.
1 mały flakon	2 zł. 50 ct.
1 alabastrowy słoik prawdziwej pomady ze styryjskich ziół alpejskich	2 zł. — ct.
1 „ „ „ „ odmładzającej włosy	3 zł. — ct
1 „ „ „ „ różowej, czerwonej	2 zł. 50 ct.
1 „ „ „ „ „ białej	2 zł. 30 ct.
1 flakon prawdziwego mleka odmładzającego włosy, wraz z prawdziwym olejem orzechowym, tacką i szczotką do włosów	5 zł. — ct.
1 mały flakon prawdziwego płynu odmładzającego włosy	3 zł. — ct.
1 flakon tego płynu z oleju orzechowego	2 zł. — ct.
1 mały flakon płynu odmładzającego włosy z oleju orzechowego	1 zł. — ct.
wiksatory z ekstraktu orzechowego (artykuł toaletowy kosmetyczny)	1 zł. — ct

Wszystkie gatunki najwyborniejszych perfum, pastów, proszków, tynktur i esencyj, jak niemniej środków do usunięcia włosów są zawsze na składzie

Zlecenia z zagranicy uskutecznia się ściśle i szybko za nadesłaniem gotówki, z prowincyi zaś za nadesłaniem gotówki lub za pobraniem pocztowem.

(1543 7—12) ☞ Za opakowanie liczy się 30 ct. ☜

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — ☞ **są w tymże kantorze do nabycia.** ☜

☞ **Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi.** ☜ (1869 7—?)

W Administracyi
„Gazety Lwowskiej"
nabyć można po cenie:
2 zł. 60 ct.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi
z Wielk. Księstwem Krakowskiem
na rok 1877.

Doktor medycyny Karcz

od kilkunastu lat **specyalista** i **autor „Poradnika w słabościach wenerycznych** z przydatkiem o **Samogwałcie",** leczy gruntownie wszelkie **słabości weneryczne** i **skórne,** tudzież zgubne skutki samogwałtu: **pollucye i impotencyę.** „Poradnik" (drugie wydanie) kosztuje 1 złr. 20 ct
Ordynuje codzień od godz. 8—10 i 2—4.
we **Lwowie,** ulica Wałowa l. 3.
Udziela także rady lekarskiej listownie i wysyła lekarstwa (1870 7—?)

Poszukuje się

dwóch taksatorów

z kaucyą

do oceniania precyozów i innych przedmiotów używanych, a także towarów. Oferty żądane są do dziesięciu dni. Adres w **Administacyi Gazety Lwowskiej lit. A.**

(3—3 2223)

Wysprzedaż

młodzieży końskiej



i klaczy ze źrebiętami
w Czudcu, 2 mil od Rzeszowa,
dnia 26 kwietnia 1877.

(2291 2—3) **Teofil Wasilewski.**

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprzyw. galicyjski

akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że niewykupione z dniem 31 grudnia 1876 r. zastawy w kasie zaliczkowej

z wyjątkiem Numerów 8533, 8591, 8606, 8624 8638 8664, 8665, 8697, 8816, 8873, 8890, 8938, 9001, 51,

mianowicie: **papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro** i t. d.

dnia 2 i 3 maja 1877,

przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą. — Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu banku hipotecznego pod Nr. 15, plac Halicki.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1877.

Dyrekcya.

Przedruk nie będzie opłaconym. (2174 2—3)

Przez c. k. Pocztę

Przesyła za pobraniem pocztowem lub przesłaniem gotówki

Skład fabryczny J. Bettelheim,

Wiedeń, Margarethenstrasse 10,

prawdziwe srebrne lub złote zegarki kieszonkowe po następujących zadziwiająco tanich cenach

	zamiast:	tylko		zamiast:	tylko
złoty cylinder	13 zł. —	6 zł. 60 ct.	srebrny remontar do naciągania u góry bez kluczyka	35 zł. —	16 zł. — ct.
srebrny ankier	19 zł. —	9 zł. — ct.			
złoty zegarek damski z pudełkiem	36 zł. —	21 zł. 50 ct.			

Do każdego zegarka dodajemy stosowny łańcuszek i kluczyk gratis, gwarantując oraz za dobroć zegarka. — Prócz tego sprzedajemy naczynia stołowe i artykuły domowe z prawdziwego chińskiego srebra (wyrobu wiedeńskiego) niezmiennej białości.

	pierwej	teraz		pierwej	teraz
6 łyżeczek do kawy lub herbaty	2·80	1·50	1 pieprzniczka	2·—	1·—
1 chochla do śmietanki lub mleka	2·30	1·—	1 filiżanka do kawy wraz z tacką pięknie cizelowana a wewnątrz pozłacana	7·—	3·—
6 łyżek stołowych	5·40	3·—	6 łyżeczek dla dzieci	4·90	2·50
6 widelców lub nożów	5·20	2·80	6 nożów lub widelców dezertowych	4·80	2·50
1 chochla do rosołu	4·30	2·70	3 korki do flaszek z rozmaitemi figurami	1·20	·75
1 sitko do herbaty	1·—	60	6 podkładek do nożów	4.—	2·25
1 obcążki do cukru	1·50	90	1 karafka na ocet i oliwę	7·—	4·—
1 kubek do jaj (wewnątrz wyzłacany)	1·30	·75			
1 tytonierka	3·50	1·—			
1 cukrownik	2·50	1·50			

Prócz tego są do nabycia cukierniczki, dzbanuszki na kawę, herbatę i śmietankę, koszyczki na karty wizytowe, pierścionki do serwet, lichtarze salonowe i fortepianowe, koszo na chleb, masieczniczki, solniczki, tace i t. p.

☞ **Szczególnie do polecenia jak długo zapas starczy** ☜
elegancka kasetta z 6 nożami, 6 widelcami, 6 łyżkami, 1 chochlą, wszystkie 25 przedmiotów razem z pudełkiem zamiast 28 zł. tylko 10 zł.

Dokładne cenniki przesyła się gratis.

(575 13—15) **J. BETTELHEIM, Margarethenstrasse 10, Wien.**

Z drukarni W. Łozińskiego, przy ulicy Czarneckiego, w domu p. Wernera, pod l. 12.